

REPUBLIKA

LÓDŹ, PIĄTEK, 31-go GRUDNIA 1926 R.

NUMER POJEDYŃCZY 20 GROSZY

30

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
ODDZIAŁY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Marszałek Rataj

Udaje się na kilkudniowy urlop.
Sprawozdawca parlamentarny „Republiki“ (B) telefonuje:

Marszałek Rataj już wczoraj złożył życzenia noworoczno prezydentowi Rzeczypospolitej, gdyż dziś udaje się na kilkudniowy wypoczynek poza Warszawę. Na uroczystościach noworocznych Zamku, sejm będzie reprezentowany przez wicemarszałka Daszyńskiego.

Studenci wileńscy

Wskazują podziękowanie marsz. Piłsudskiemu.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj delegację studentów uniwersytetu wileńskiego, którzy złożyli mu podziękowanie za opiekę nad ich uczelnią. Jak wiadomo Marszałek Piłsudski stale część swego posażenia składa na rzecz tego uniwersytetu.

Katastrofa kolejowa

na Górnym Śląsku.

Katowice, 30 grudnia.

Na stacji kolejowej w Rybniku zdarzył się wczoraj wieczorem w czasie jazdy dwa pociągi towarowe, jadące na siebie, jednym torem. Obie lokomotywy uległy częściowemu zniszczeniu, 11 wagonów z węglem zostało uszkodzonych. Straty bardzo znaczne. Ruch kolejowy na linii został przerwany, wskutek zatarasowania toru. Na miejsce zjechała komisja.

Walka z lichwą mieszkaniową.

Rząd opracowuje odpowiednią ustawę.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Min. spraw wewnętrznych opracował projekt ustawy o walce z lichwą mieszkaniową.

Projekt ten przesłany został zainteresowanym ministerstwu, potem zaś przesłany będzie do opinii zrzeczenia właścicieli domów i lokatorów.

Połączenie telefoniczne

Wiedeń-Londyn.

Wiedeń, 30 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna. „Neues Wiener Abendblatt“ zamieścił wywiad z generalnym dyrektorem poczt w Austrii Hobaiselem, który powiedział, że otwarcie nowego kabla telefonicznego Wiedeń-Berlin umożliwi bezpośrednią rozmowę między Wiedniem a Londynem. Również umożliwi bezpośrednią komunikację ze Szwajcarią.

Żałoba po śmierci

cesarza Japonii trwać będzie rok

Londyn, 30 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna. Według urzędowych doniesień z Tokio żałobę po śmierci cesarza ustalono na rok. Żałoba ta rozpada się na trzy okresy. Pierwszy i drugi okres żałoby trwać będzie po 50 dni, trzeci 265 dni. Dnia 25 grudnia r. b. aż do dnia, w którym odbędzie się pogrzeb, japońskie ambasady w krajach zagranicą i budynki rządowych w kraju będą spuszczone do połowy masztu. Podczas pierwszego okresu żałoby, członkowie kolonii japońskich na całym świecie na znak żałoby będą nosili opaski krepy na lewym ramieniu.

MOSKWA PRZECIWIW LITWIE.

Ostre protesty związków sowieckich z powodu rozstrzelania komunistów w Kownie.

Litewska delegacja handlowa powróciła z Moskwy.

Berlin, 30 grudnia.

Pomimo zaprzeczenia ze strony litewskiej, jakoby w Kownie wykonano karę śmierci na 4 komunistach przy czym według tychże źródeł skazani komuniści mieli zostać przez prezydenta Smetonę ułaskawieni, biuro Wolffa zamieszcza doniesienie oficjalne, potwierdzające fakt egzekucji na komunistach, których stracono przez rozstrzelanie.

Berlin, 30 grudnia.

Wiadomość o wyroku śmierci na komunistów litewskich wywołała według doniesień „Vossische Zeitung“ niezwykłe wzburzenie umysłów w Moskwie. Partja komunistyczna wydała odezwę do robotników rosyjskich, zawierającą protest. Podobną odezwę wydała i niemiecka partja komunistyczna. „Vossische Zeitung“ dopatruje się w stanowisku Litwy na wyrok śmierci krok tak nieprzyjacielski wobec Rosji, iż liczy się zasadniczą możliwością zmiany stosunku Rosji do Litwy. Niektóre czynniki, pisze dziennik, które oddawna z niechęcią przypatrywały się polityce zbliżenia rosyjsko-litewskiego, głosiły konieczność zbliżenia do Polski.

Berlin, 30 grudnia.

Agencja „Ost-Express“ donosi z Kowna, iż śledztwo w sprawie planowanego zamachu stanu przez komunistów doprowadziło do zdobycia listy polityków litewskich, którzy mieli w razie udanego przewrotu komunistycznego być zamordowani. Z materiałów skonfiskowanych wynika, iż podobne zamachy były planowane również i w innych państwach bałtyckich.

Moskwa, 30 grudnia.

Litewska delegacja handlowa wyjechała do Kowna, celem poinformowania obecnego rządu o stanie pertraktacji handlowych i otrzymania nowych instrukcji. Według prasy sowieckiej delegacja kowieńska ma powrócić do Moskwy w styczniu.

Represje wobec żydów.

Kowno, 30 grudnia.

Rozporządzenie komendanta wojskowego Kowna pułk. Skuczasa zamykające teatr żydowski w Kownie wywołało w parlamentarnych kołach mniejszości narodowych oburzenie jako objaw zaostrenia represyj polityki nowego rządu litewskiego wobec mniejszości Kowieńszczyzny.

Kowno, 30 grudnia.

Cenzura wojskowa odebrała debiet prasowy dalszym dziennikom zagranicznym. M. in. wydano zakaz kolportażu, wychodzących w Paryżu rosyjskich dzienników „Dni“ i „Poślednia Novosti“, praskiej „Prager Presse“ i ryskiemu „Frühmorgen“.

Napaści litewskie na Polskę

Paryż, 30 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Ogłoszony w „Matin“ artykuł posła litewskiego w Paryżu Klimasa, powtarzający zwykle napaści na Polskę w kwestii Wilna, wywołał szereg odpowiedzi w prasie francuskiej. „Information“, w artykule, zatytułowanym „Polska i Litwa“, wykazuje bezpodstawność pretensji litewskich, będących wytworem ślepego szowinizmu, zreszcie wyzyskiwanego przez Rosję i Niemcy naprzemiennie. Dziennik wzywa ligę narodów do zajęcia się wytworzeniem możliwego modus vivendi Litwy z Polską. Georges Bienaime na łamach „Victoire“ stwierdza, na podstawie obserwacji na miejscu, że Wilno nie nosi bynajmniej charakteru litewskiego. Trudno znaleźć tam osobę, mówiącą po litewsku. Wobec tego pretensje litwinów są więcej niż niesłuszne i oparte na chęci wytworzenia, za podstępem niemieckim, nowego zamętu na wschodzie Europy.

Dekret prasowy przestał obowiązywać

Rząd wysłucha opinii dziennikarstwa przed wydaniem nowej ustawy prasowej.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Minister sprawiedliwości, p. Meyszto wicz powrócił do Warszawy z wypożyczynku świątecznego. Po odbyciu konferencji z marsz. Piłsudskim, przyjął on prezesa związku syndykatu dziennikarzy, red. Zdzisława Dębickiego.

W rozmowie z prezesem Dębickim, minister Meyszto wicz oświadczył, iż przed powzięciem uchwały w sprawie

nowego dekretu prasowego rząd bezwzględnie wysłucha opinii organizacji zawodowych dziennikarstwa, a w każdym razie rada ministrów nie zajmie się nowym dekretem przed połową stycznia.

We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw“ pod pozycją nr. 755 wydrukowano ustawę sejmową, znoszącą moc prawną pierwszego dekretu prasowego z dnia 4-go listopada 1926 roku.

Komorne dla mieszkań jednoizbowych

nie może być podwyższone do 1 lipca 1927.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Z dniem 1-ym stycznia 1927, wygasła moc prawna sejmowej noweli do ustawy o ochronie lokatorów, która wstrzymywała wzrost stawek komornego dla mieszkań jednoizbowych.

Wczoraj w „Dzienniku Ustaw“ ukazał się dekret prezydenta Rzeczypospolitej, wydany na podstawie pełnomocnictw, który przedłuża działanie tej noweli na dalsze 6 miesięcy, t. j. do dnia 1-go lipca 1927-go roku.

Rozporządzenie o komisji ankietowej

ogłoszone zostało w „Dzienniku Ustaw“.

Warszawa, 30 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna

W nr. 127 Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie pełnomocnictw, a ustanawiające komisję ankietową do badania warunków, kosztów produkcji oraz wymiany.

W myśl rozporządzenia, celem komisji ankietowej jest badanie warunków

i kosztów produkcji oraz wymiany w tych gałęziach gospodarstwa narodowego, które określi rada ministrów w drodze rozporządzenia. Komisja ankietowa przedstawi rządowi wnioski, zmierzające do racjonalizacji produkcji i wymiany oraz do obniżenia cen wytworzonych dóbr gospodarczych. Komisję zwoła prezes rady ministrów w toku miesiąca od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

Tshang-Tso-Lin

dyktatorem Chin?

Pekin, 30 grudnia.

Oczekiwane jest tutaj ogłoszenie w dzień Nowego Roku marszałka Czang-tso-lina dyktatorem Chin.

Samobójstwo

sowieckiego dygnitarza.

Berlin, 30 grudnia.

„Vorwärts“ donosi z Moskwy, że członek CIK Markowicz popełnił samobójstwo. W czasie ostatniego kongresu komunistycznych związków zawodowych w Moskwie, Markowicz stanął po stronie opozycji, a wskutek czynionych mu następnie z tego powodu wyrzutów, targnął się na życie.

Mrozy w Hiszpanji.

Pociągi zasypane śniegiem.

Madryt, 30 grudnia.

Agencja Wschodnia.

Gwałtowne mrozy, panujące w Hiszpanji od kilku dni, trwają w dalszym ciągu, połączone z zawiejami śnieżnymi.

Podczas jednej burzy śniegowej w wąwozach górskich, w okolicy Almaty, zasypane zostały dwa pociągi pośpieszne, które do tej pory wydobyć się z pod śniegu nie mogą. Pasażerowie, znajdujący się w tych pociągach, przysypanych od dwóch dni, cierpią głód. Wobec tego, że pociągi ratunkowe nie zdołały dotąd przekopać się do zasypanych pociągów pośpiesznych, wysłano aeroplany z żywnością i kocami dla pasażerów.



Dziś początek o godz. 3.30

NĘDZNICY

VIKTORA HUGO

Ceny miejsc na I-szy seans:

Wszystkie miejsca balkonowe 1 zł.,

Wszystkie miejsca parterowe 2 zł.

Rząd wysłał memorjał do Waszyngtonu Niemcy muszą się oczyścić z pruskiej tradycji gwałtów i wojny.

który będzie odpowiedzią na wskazania prof. Kemmerera.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Krążą pogłoski, jakoby rząd polski zamierzał przesłać sferom międzynarodowym w Waszyngtonie memorjał, w którym przedstawić ma swoje uwagi na memorjał prof. Kemmerera oraz zaznaczyć Waszyngton z tem, co z rad prof. Kemmerera zostało wprowadzone w życie, co zaś nie może być urzeczywistnione.

Memorjał miałby opracować sam minister Czehowicz. Jak się dowiadujemy z międzynarodowego źródła, pogłoska ta jest przedwczesna i poszczególne departamenty min. skarbu po przestudjowaniu memorjału prof. Kemmerera — zastanawiają się nad tem, co z zawartych me-

morjale tym uwag może być wprowadzone w życie, co zaś n.e. Naogół min. skarbu zgadza się z zawartymi w memorjale prof. Kemmerera wnioskami, — czy jednak będzie wysłany w związku z tem jaki memorjał do Waszyngtonu i ktoby go w takim razie opracowywał, — ta sprawa nie była jeszcze poruszona.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że w odpowiedzi na misję prof. Kemmerera miała być wysłana do Stanów Zjednoczonych misja gospodarcza polska, na której czele stanąć miał b. minister przemysłu i handlu p. Gliwic.

Projekt ten jednak został zaniechany.

Berlin, 29 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna

Dzisiejsza „Germania” ogłasza sensacyjny artykuł znanego pacyfisty niemieckiego Forstera na temat stosunków jakie istnieją między polityką zagraniczną Rzeszy a militarystem pruskim.

W bardzo logicznie skonstruowanym artykule autor, zastanawiając się nad przyczynami obecnej przerwy w rokowańach niemiecko - francuskich odwołując się na samym wstępie hipotezę niemieckiego ministra spraw zagranicznych, jakoby wina za przerwanie rokowań spadała na Francję, nie mogącą się rzekomo otrząsnąć z psychozy wojennej i wyrzec planów okupacyjnych.

Forster stwierdza, że po 1) Francja stoi dzisiaj na czele tych państw, które najbardziej otrzęsły się od wpływu atmosfery wojennej, po 2) że długotrwała okupacja w czasie wojny i doświadczenia poczynione przez Francję w okresie powojennym dostarczyły jej tyle niezbitych dowodów, nienawisć ze strony okupowanych elementów narodu niemieckiego, że wszelkie demonstracje pokojowe w Locarno, Genewie i Thoiry nie mogą już potem żadną miarą zaspościć głęboko uzasadnionej potrzeby rzeczywistej gwarancji na wypadek nowej inwazji ze strony Niemiec.

Niekwestjonując nawet szczerości zamiarów pokojowych ministra Stresemanna, wskazują już oddawna opinie francuskie na kryjącą się za plecami Stresemanna groźną rzeczywistość w postaci knowań zbrojnych organizacji niemieckich, którym oczywiście na dłuższą metę polityka Locarna nie mogła sprostać i które to knowania pod płaszczykiem Locarna przygotowały triumf ducha Poczdamu.

Wszelkie tyrady niemieckie o rzekomym sprzecznym, jak zachodzi między dalszym trwaniem okupacji nadreńskiej a programem Locarna pozostają tak długo czczą gadaniną, dopóki oficjalna polityka niemiecka nie zechce się nagiąć do zrozumienia tego oczywistego faktu, że zagranica nie może, jak to czyni rząd Rzeszy, ignorować prawicowych wyrotowych kół niemieckich, nie licząc się z ich poczynaniami.

Forster polemizując z malkontentami, którzy ustawicznie posadzają rząd francuski o to, ilekroć nie udaje się Niemcom otrzymać zadośćuczynienia w sprawie żądań niemieckich tak przedko, jak by tego Niemcy chcieli. Domaga się on podjęcia przez wszelkich zwolenników porozumienia w Niemczech energicznej inicjatywy w kierunku oczyszczenia atmosfery polityki Rzeszy z miazmatów przykrej tradycji gwałtów i wojny.

Bez tego, kończy Forster, próby urzeczywistnienia programu w Thoiry pozostaną tylko farsą.

„Quo Vadis”, „Germania” zapytuje autor. Czy naród niemiecki chce istnieć przy dźwiękach kapeli wojskowej stoczyć się na dno otchłani?

Bezrobotność w Niemczech

zwiększa się.

Berlin, 30 grudnia.

W drugiej połowie grudnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 100 tysięcy, dochodząc do miliona pięćset tysięcy. Liczba ta nie obejmuje członków rodzin bezrobotnych, pobierających tak zwane uzupełniające zapomogi. Liczba tych ostatnich dosięga milion 600 tysięcy, tak iż ogólna liczba bezrobotnych w Niemczech przekracza 3 miliony osób.

Przemysł górnośląski musi oddawać do Banku Polskiego wszystkie waluty z eksportu.

Warszawski koresp. „Republiki” telefonuje:

We wczorajszych pismach porannych ukazała się wiadomość o rozporządzeniu ministra skarbu, nakazującym oddawanie walut z eksportu w całości do Banku Polskiego.

Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest nieścisła, gdyż wspomniane rozporządzenie ministra skarbu dotyczy tylko węgla, żelaza, cynku — wogóle ciężkiego przemysłu górnośląskiego.

Przemysł ten dotychczas obowiązany był oddawać nie wszystkie waluty obce uzyskane z eksportu, lecz tylko część ich, a mianowicie: przemysł węglowy 80 proc., cynkowy 75 proc., żelazny 45 proc. i t. d. Pozostałymi walutami, osią-

ganiami z eksportu, przemysłowcy mogli dysponować według swego uznania.

Od 1 stycznia r. p. będą oni musieli oddawać Bankowi Polskiemu wszystkie waluty, osiągnięte z eksportu, natomiast na gospodarczo-uzasadnione ich potrzeby Bank Polski będzie im waluty przydzielał na ogólnych zasadach.

Z czasem nowe przepisy rozciągnięte zostaną i na inne gałęzie przemysłu.

Oczywiście, nowe rozporządzenie min. skarbu nie spowoduje większego dopływu walut z eksportu, ma ono na celu tylko lepszą kontrolę tego, co się dzieje w przemyśle eksportujących.

Ogółem w r. b. Bank Polski otrzymał od 60 do 70 proc. walut eksportowych.

Niemiecko-włoski traktat w zwierciadle prasy berlińskiej.

Berlin, 30 grudnia.

Prasa ogłasza dziś tekst urzędowy, podpisanego wczoraj w Rzymie niemiecko-włoskiego układu pojednawczo-rozjemczego. — Dotychczas tylko pewne dzienniki zajęły krytyczne stanowisko, omawiając znaczenie tego układu. „Berliner Tageblatt” widzi w nim zakończenie nieporozumień niemiecko-włoskich, zaznaczając, że układ ten stwarza atmosferę, która, przy obustronnej dobrej woli Niemiec i Włoch, sprzyjać będzie spokojnemu i rzeczowemu traktowaniu spraw, poprzednio załatwianych tylko na podstawie uczuciowej. Wspominając o niedoszłym do skutku spotkaniu Stresemanna z Mussolinim, organ demokratyczny stwierdza, że urzeczywistnienie tego planu mogło być tylko wywołać zagranicą poważne rekryminacje. Lepiej więc, że nie doszło do tego spotkania, gdyż, jak się wyraża „Berliner Tageblatt”, „subtelny kwiat przyjaźni niemiecko-włoskiej nie jest jeszcze dość za hartowany na działanie mroźnych wichrów”. — Zdaniem pisma, lepiej tedy się stanie, jeśli obchodzące zarówno Niemcy, jak i Włochy sprawy, które musiałyby być poruszone w czasie rozmów między przedstawicielami obu państw, poleżą jeszcze czas jakiś w ukryciu.

„Vorwärts” utrzymuje, że celem, do którego Mussolini pierwotnie zmierzał było zawarcie nie układu rozjemczego,

lecz paktu przyjaźni włosko-niemieckiej o wybitnie politycznym charakterze. — Plan ten Mussolini wygrał jako atut w Paryżu, w celu pokrzyżowania rokowań niemiecko-francuskich, a równocześnie przewyciężenia oporu Francji w sprawie kolonii.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” podkreśla znaczenie, jakie posiada dla Niemiec zawarcie pierwszego po wojnie układu rozjemczego z wielkim mocarstwem. Okazuje się, że między Niemcami i Włochami, niema takiej sprzeczności interesów, którejby nie można usunąć. Już obecnie w związku ze wspomnianym układem, należy zwracać baczną uwagę na kwestję południowego Tyrolu, a w szczególności na wysunięty przez Mussoliniego plan utworzenia autonomicznej prowincji Bozenu.

Paryż, 30 grudnia.

Prasa francuska zajmuje się traktatem włosko - niemieckim i stwierdza z zadowoleniem, że Niemcy i Włochy przy akcie podpisywania tego traktatu pominięły okazję do urzędzenia wielkiej manifestacji zbliżeniowej, co dałoby zagranicy powód do komentarzy, niezbyt korzystny dla obu kontrahentów. Stresemann zaniechał także wizyty osobistej u Mussoliniego, co można uważać za dowód, że Niemcy starają się utrzymać swoje dobre stosunki także z Francją.

Dziś | Sala Filharmonij | Dziś

Na rzecz Domu Sierot „Niedola Dziecięca”

Wielki Sylwestrowy Bal Maskowy

Najwykwintniejsza zabawa karnawału.

Początek o godz. 10-ej wieczorem.

Panie obowiązkowo w maskach.

Panów obowiązuje strój wieczorowy

Dziś

Dziś

Restauracja „Hotelu Manteuffel”

urządza w dniu 31 grudnia r. b. WIECZÓR SYLWESTROWY połączony z

MASKARADA na „BIAŁEJ SALI”

Przygotować będzie znana orkiestra 28 p. Sirz Kamińskich pod nadzorem kapelmistrza — — — por Lewińskiego, jazz-band, który wyk na najnowsze szlagiery. — — — Wejście na Białą Salę 3 zł.

Panie proszone są o przybycie w maskach, panowie w strojach wieczorowych.

31

Z nowżanem J. Perukowski.

Piórem atakowaliśmy najeźdźcę.

Projekt dekretu prasowego wstrząsnął opinią nie tylko prasy, ale i całej czytającej publiczności, wszystkich ludzi, którzy w Polsce nie są analfabetami.

Projekt można rozpatrywać pod trojakim kątem widzenia:

1) z punktu ogólnospołecznych i państwowych wartości ustawy, przyczem muszą być uwzględnione przyczyny i możliwe skutki jej wydania;

2) z punktu widzenia konstrukcji prawnej oraz praw i obowiązków obywateli, których ustawa szczególnie dotyczy.

Pozostawiając na razie na boku ściśle prawną ocenę zamierzonego dekretu, raz jeszcze pragnęlibyśmy wskazać na stronę moralno-polityczną całej sprawy. Zestawmy w tym celu istotną wartość prasy polskiej z oceną jej działalności przez projektowany dekret.

Wydaje się, że taki system jest słuszy, powodów bowiem wydania ustawy szukać należy właśnie w sferze stosunków prasowych.

Czy działalność prasy była dotychczas szkodliwa, że aż należała ją chwycić w jakieś narzędzie tortury? Prosimy zważyć: czasy okupacji rosyjskiej, niemieckiej, austriackiej. Pod najsurowszemi represjami prasa polska była żywym wcieleniem narodowych ideałów. Konfiskaty, wzięcia, kary pieniężne, ale próżno szukać było zdrad i sprzedawczykstwa. Ludzie, którzy dzisiaj stoją na czele opinii, gnili w kazamatkach, szli na Sybir, ale nie pozwolili wytrącić sobie z ręki wolnego pióra.

Okupacja niemiecka. Skryta, ale gwałtowna walka z okupantami. Pogarda powszechna dla każdego dziennikarza, który maczał ręce w „Godzinie Polścis”. Wysoki poziom poświęcenia i patriotyzmu. Oto bilans przed zamartwianiem Polski.

W niepodległym państwie swoboda prasowa urosła do wysokiego poziomu. Prawda, że walka polityczna na łamach pism jest niezwykle ostra. Czy jest to jednak wina prasy? Czy nie jest to raczej odbicie ogólnych stosunków w społeczeństwie, być może narodowego temperamentu?... Jeśli walkę cechowała ostrość, to charakteryzowały ją również wielka odwaga Represje za rządów Witosa i Grabskiego nie brakło. Ale kto się tego obawiał? Korupcji wiele było w Polsce, nawet wśród najwyższych sfer, ale najmniej jej było w prasie. Zawsze ktoś jest u władzy, ktoś w opozycji. Orężem walki jest prasa. Nie przyczyna, ale środkiem.

Prasa spopularyzowała naszą państwowość wśród najszerszych sfer, pobudziła poczucia obywatelskie, przyczyniła się i przyczynia do zwalczania ciężkiej niemocy analfabetyzmu, tak nieaktety, rozpowszechnionego. Jeśli dziś dekret pragnie odmówić jej elementarnych praw istnienia, oznacza to, iż opozycja jest właściwie w państwie zbyt silna, a ten, kto każdorazowo rządzi, jest uosobieniem i szczytem państwowej mądrości.

Jeśli jednak tak nie jest, jeśli rząd dzisiejszy nie przyszedł jeszcze do wniosku o ostatecznym swym posłannictwie to krytyka wypowiedziana przez wolną prasę jest potrzebna i obawa przed krytyką budzić musi niedowierzanie w opinię publiczną.

Największym wrogiem dzisiejszego rządu jest ten, kto dał inicjatywę do wprowadzenia w życie omawianego projektu, bowiem skutki byłyby jaknajfatalniejsze.

Dzisiejsi przeciwnicy rządu mieliby dobry i najsłuszniejszy materiał dla krytyki i zwalczania gabinetu jeśli nie jawnie, to skrycie, a popierający rząd dzisiejszy znaleźliby się w trudnym położeniu. Musieliby zwątpić w wysokie walory umysłowo-moralne rządu, uważając go za krytykę za zbytę.

Czy istnieją tedy przyczyny, i potrzeby wywołujące konieczność wydania przepisów prasowych, które uniemożliwiają wszelką krytykę, bez względu na to, w jakie ramy konstrukcyjno-

ustawowe przepisy te zostaną wliczone? Nie!

W następnym artykule ujawnimy zalety i wady konstrukcji prawnej zamierzonego dekretu i jego niewykonalność z punktu widzenia prawa i praworządności państwowej, słuszności i sprzeczności treści dekretu ze zdrowym rozsądkiem.

F. H.

Kłótnia w rodzinie Baldwina. Syn występuje przeciw ojcu i siostrze, zwalczając ich podczas wyborów.

W okręgu wyborczym Smethwick w Anglii odbył się przed kilku dniami wybór uzupełniający do parlamentu, który obfitował w momenty nadzwyczaj charakterystyczne.

Trzech kandydatów ubiegało się o krzesło w izbie gmin: przedstawiciel partii pracy, konserwatysta i liberal; zwyciężył większością 6000 głosów Oswald Mosley, kandydat Labour-Party, ekskonserwatysta i zięć lorda Curzona. Mosley opuścił szeregi konserwatywnie dopiero w 1924 r., a jego głównym agentem wyborczym był młody Baldwin, syn obecnego premiera. Natomiast p. Marshall Pike, kandydat konserwatywny, należał do niedawna do partii pracy, agitację zaś za jego wyborem prowadził z niezamordowanym zapalem pan na Baldwin, córka premiera!

Kandydat liberalny, który otrzymał zaledwie 200 głosów, nie wchodził właściwie w rachubę. Jego sromotna klęska była tylko żywą ilustracją upadku i rozkładu stronnictwa liberalnego.

Wybór w Smethwick stanowi jednak także objaw bardzo silnego fermentowania w angielskim społeczeństwie. Co za pomieszanie i pokrzyżowanie poglądów, zasad, metod i ludzi!

Ekskonserwatysta kandyduje jako radykał, mając obok siebie syna przywódcy partii konserwatywnej, — były radykał staje przed wyborcami jako konserwatysta, a przemawia za nim na zgrozmodzeniach wyborczych, rodzona siostra radykalnego agitatora!

Rozbicie rodziny wiąże się tu z za-

lamaniem najstarszych tradycji i rażąca fluktuacja politycznych przekonań. Bywały i dawnej wypadki zmiany obozu; dawny whig przechodził do torystów i odwrotnie. Podczas walk o irlandzki Home-rule, całe prawe skrzydło whigów pod dowództwem Chamberlaina — opuściło Gladstona i przyłączyło się do konserwatystów. Stało się to jednak na tle walki o ustawę, która, jak się wydawało współczesnym — naruszała jedność Wielkiej Brytanii.

Takie przemiany były jednak bardzo wyjątkowe, wywoływały zacięte polemiki, i musiały mieć bardzo poważne uzasadnienie, aby ogół mógł je tolerować.

Dzisiaj — decydują o odstępstwie sztandarowe względy bardzo oportunistyczne, jakieś niewidoczne wpływy, często osobista fantazja, czy nawet kaprys obrażonej ambicji; ale nikt się tem nie gorszy, i nikomu nie przychodzi na myśl pocięć z tego powodu odstępce, przeciwnie — wyborcy ratyfikują przeważnie jego postępek, jak uczy kilka ostatnich przykładów; albowiem wybór p. Mosleya nie jest wypadkiem odosobnionym, ale raczej dalszym ciągiem całej serii analogicznych rezultatów.

Widocznie przebywa Anglia współczesna głębokie przeobrażenie, które być może — angielskie społeczeństwo tak tradycjonalistyczne; nieco nawet zesztywniałe w prawidła życiowych i politycznych, sfornowanych w odległej przeszłości — popchnię na nowe tory.

Ta ewolucja znajdzie zapewne swój wyraz przedewszystkiem w obrębie

stronnictw będących żywym i bezpośrednim refleksem wszystkich prądów, wstrząszeń i wpływów nurtujących społeczeństwo. Nie brak też objawów stwierdzających początek ewolucyjnego procesu. Stronnictwo konserwatywne, najbardziej zwarte i bądź co bądź najsilniej w społeczeństwie zakorzenione, zaczyna z wolna wykraczać poza uświęcone tradycjami normy. Składa się obecnie z dwóch skrzydeł, pomiędzy którymi tarcie wewnętrzne staje się coraz wyraźniejszym.

Nieprzejednani „die-hards” niechętnie ulegają oportunistycznej i elastycznej polityce grupy umiarkowanej, która popiera Baldwina; wiedza jednak, że ich rządy nie mogłyby przetrwać jednej sesji parlamentu, i poddają się dyscyplinie partyjnej, aby nie wywołać rozłamu, który byłby katastrofą dla stronnictwa konserwatywnego, a po części i dla Anglii.

Liberałów rozbiła i pogrążyła nieumiejętność przywódców dostosowania programu partii do potrzeb nowoczesnego życia.

Ale i stronnictwo pracy znajduje się w okresie zachwiania dawnych wierzeń i niepewności co do drogi, na którą wstąpić należy. Najważniejszego problemu, jaki stanął na porządku dziennym państwowej polityki, t. j. strejku górników Labour Party nie umiała rozwiązać; w gruncie rzeczy wypuściła z rąk kierownictwo tego ruchu i była biernym świadkiem klęski swoich najwierniejszych wyborców.

Gdyby obecnie konserwatyści zrezygnowali z władzy — stronnictwo radykalne silnie podkopane przez propagandę komunistyczną, nie mogłoby objąć ich spadku, z obawy szybkiego i definitywnego załamania. Jest jeszcze zdolne do krytyki i opozycji w parlamencie, ale nie ma dość siły, by objąć ster rządów; i według wszelkiego prawdopodobieństwa ewentualne wybory nie wypadłyby na korzyść radykałów.

Słowem, wyspiarskie odosobnienie, nie uchroniło Anglii od wszystkich politycznych i społecznych chorób kontynentu i najgorszy szermierze splendid isolation — nie mają już dziś wątpliwości co do tego, że Wielka Brytania należy jednak do Europy — to znaczy, że dotychczasowa, ściśle merkantylna, na bezwzględny egoizm narodowym oparta polityka międzynarodowa, nie odpowiada już interesom państwa i w nowoczesnym układzie stosunków staje się nawet niebezpieczną.

To przeświadczenie, które powinno z wolna przeniknąć w głąb mas wyborczych, nadać musi polityce angielskiej orientację bardziej kontynentalną, wzmacniając wśród angielskiego ogółu poczucie europejskiej solidarności. Odbije się to niezawodnie także przy rozwiązywaniu międzynarodowych zagadnień w obrębie i na terenie ligi narodów, — w nieco innym pojmowaniu stanowiska Anglii.

Zapamiętanie, że wszystko, co jest korzystne dla Anglii, może być nawet szkodliwe dla kontynentu — ustąpi miejsca poglądom, że istnieje europejska solidarność interesów, którą sprawia, że niedomaganie jednej części odbije się nie pomyślnie na całości. Byłby to niemający zysk z najnowszych przeobrażeń angielskich.

Skandal w konsulacie sowieckim w Paryżu.

Urzędnik strzela do emigranta, który starał się o paszport.

Paryż, 30 grudnia.

W tutejszym konsulacie sowieckim zdarzył się ponownie skandal, wywołany tym razem przez emigranta rosyjskiego Jakuszewa. W ciągu trzech lat starał się Jakuszew nadaremnie o paszport do celu powrotu do Rosji. Wyprowadzony z równowagi przez zachowanie się urzędników konsulatu, usiłował Jakuszew pobić sekretarza konsulatu, który w swej obronie strzelił do Jakuszewa z rewolweru, lecz chybił. Jakuszew rzucił się na sekretarza, obilgo kołbą na głowie oraz w ataku szału rozbił popiersie Lenina, wybił dwie szyby oraz zranił dwóch urzędników konsulatu. Na miejsce zjawili się policja francuska, która Jakuszewa aresztowała.

Budżet sowiecki.

Wydatki wynoszą blisko 5 miliardów rubli.

Moskwa, 30 grudnia.

(Tel. wł. „Republiki”).

Budżet sowiecki ustalony został przez radę komisarzy ludowych definitywnie w kwocie 4 miliardów 750 milionów rubli.

Z kwoty tej trzy czwarte na skarb wszechzwiązkowy, zaś tylko niecałe 26 procent na poszczególne republiki Z. S. S.R.

Przewidziane powyższą kwotą wydatki pokryte być mają w 45 procent z dochodów, w 3 proc. z pożyczek wewnętrznych, w pozostałej części — z innych źródeł.

Prezydent Coolidge

przeciw militaryzacji narodów.

Waszyngton, 30 grudnia.

W wygłoszonym tu przemówieniu, prezydent Coolidge podkreślił niemożliwość rozwijania się sprawy pokoju przy powrocie zbrojeń na wyścigi. Nie jestem — oświadczył prezydent — wrogiem dostosowanych do potrzeb danego

kraju armji i marynarki, lecz występuje przeciwko wszelkim wysiłkom, zmierzającym do militaryzacji narodów. W zakończeniu prezydent wyraził życzenie, aby dążenia narodów do wzajemnego zwalczania się, zostały zastąpione przez dążenie do obudzenia wzajemnego zaufania.

Nie traćmy czasu

na pogawędki, spory i konferencje, które dostatecznie sprawę wyświełiły.

Dach nad głową — jest najpilniejszym zadaniem chwili.

Nowelizacja ustawy o rozbudowie miast, dostosowana do obecnych potrzeb, jest bodaj jednym z najpilniejszych zadań rządu.

Od nowelizacji tej zależą będzie rozwój lub zagłada spółdzielni, budujących odpowiednie mieszkania dla klasy pracującej.

Przeludnienie w większych miastach polskich grozi wprost katastrofą; duża część ludności robotniczej mieszka w norach po 7—10 osób w każdej. Statystyka wykazuje, że

na 6 nowych małżeństw przybywa jedna izba.

Prócz tego znaczny przyrost naturalny ludności, zjawisko dodatnie w warunkach normalnych, ustawicznie pogarsza sytuację.

Warunki te oddziałują okropnie na stan zdrowotny i na moralność wśród mieszkańców większych miast. Szerzące się choroby samobójstwa, oto są skutki obecnego stanu rzeczy.

W pierwszym rzędzie należy się zabrać do budowy domów tyru koszarywego, zawierających mieszkania dwuizbowe, o najprostszym wykończeniu. Mieszkania takie kalkulowałyby się, zależnie od warunków lokalnych od 7.000 do 9.000 złotych. Trzeba się bowiem liczyć z faktem, że

czynsz komorniany nie może przewyższać 20 proc. zarobku robotnika.

co przy dzisiejszych płacach wynosi około 20 zł. miesięcznie.

Nowelizacja ustawy musi iść w kierunku umożliwienia budowy mieszkań, odpowiadających sile płatniczej ich mieszkańców.

Kredyty przedewszystkiem powinny być udzielane spółdzielniom o charakterze społecznym, które budują nie w celach zarobkowych. Pożyczki powinny bezwarunkowo wynosić 95 proc. sumy kredytowej (włączywszy cenę placu). Nad spółdzielniemi, otrzymującymi kredyty powinna być rozłożona kontrola komitetu rozbudowy miasta, składającego się w połowie z obywateli, stojących poza magistratem.

Jeżeli Bank gospodarstwa krajowego ma pozostać nadal instytucją ułatwiająca formalności kredytowe, życzyliby sobie należało, aby nastąpiła tu gruntowna reorganizacja. Polityka bowiem Banku gospodarstwa krajowego w Warszawie zmierza nie we właściwym kierunku, co podlegałoby specjalnym rozważaniom.

Pożyczki te powinny być udzielane spółdzielniom bezprocentowo, z długolletnią amortyzacją. Jeżeli mieszkanie dwuizbowe będzie kosztowało od 7000 do 9000 zł., to amortyzacja wraz ze świadczeniami (konservacja, dozorca, oświetlenie i t. d.)

nie powinna przekraczać 20 zł. mies.

Na całym świecie zrozumiano, że dach nad głową jest warunkiem bytu społecznego. Nasi sąsiedzi, Niemcy, asygnują rocznie około półtora miljarda zł. na rozbudowę, pozatem w budżecie dodatkowym 1926/27 wyasygnowano 400 milionów zł. na budowę małych mieszkań, celem złagodzenia głodu mieszkań tej kategorii, oraz 260 milionów zł. (dwieście sześćdziesiąt milionów) na budowę mieszkań dla bezrobotnych.

W Rosji na rok 1926/27 zostało przeznaczonych zł. 834.500 (osiemset trzydzieści cztery p'ećset) na rozbudowę miast.

Przemysł budowlany leży u nas odłogiem. Przez wojnę stanowił on w większych miastach, jak w Warszawie, w Łodzi 20—25 proc. ogólnego obrotu prze-

mysłu w tych miastach. Z tego względu intensywna rozbudowa jest pożądana, gdyż

ożywienie przemysłu budowlanego wpłynęłoby dodatnio na ogólny stan gospodarczy kraju.

Ponieważ przemysł budowlany może zatrudnić większą ilość bezrobotnych,

nawet niewykwalifikowanych, więc zwiększone podatki z tej dziedziny plus bezproduktywne zasiłki dla bezrobotnych (obecnie w Łodzi 33.297 bezrobotnych), dadzą w sumie ekwiwalent procentów, które trzeba będzie płacić za pożyczkę, zaciągniętą na cele rozbudowy.

D. Konarski.

Największa rewelacja dla Łodzi!!!

Pierwszy olbrzymi film rosyjski z Krwawej — niedawno minionej przeszłości:

„BIAŁE NOCE”

(Dzieje primaballeriny Jęgo Cesarskiej Mości)



Reżyserii głośnego na cały świat rosyjskiego realizatora

DYMITRA BUCHOWIECKIEGO

z uroczą, pełną kobiecego powabu **LAURĄ LA PLANTE** w roli głównej,

Orgjastyczne sceny za kulisami baletu carskiego!!!

BA. HANALJE OFICERÓW CARSKIEJ GWARDJI!

JAK PRZYGOTOWYWANO PRZEWRÓT!!!

Ochrona działań: rozstrzeliwania bohaterów rewolucji!

Rywalizacja między Wielkim Księciem, Sergiuszem a potężnym bogaczem o miłość primaballeriny baletu carskiego!!!

Rewelacyjne zakulisy dworu petra. burskiego!

Film, na który już dawno czekano!!!

PREMJERA — JUTRO.

CASINO.

Wielka afera kupca z Małopolski.

„Pożyczył” przeszło 70 tys. dolarów i uciekł zagranicę

Wielkiem zaufaniem cieszył się w Łodzi kupiec Błat z Siemlechowca w Małopolsce, który kilka razy do roku czynił w Łodzi większe zakupy towarów.

Błat płacił zawsze gotówką, to też przyjazd jego witany był z zadowoleniem przez miejscowych hurtowników

Ostatnio Błat zwrócił się do hurtowników, u których ciągle kupował z propozycją pożyczania mu na wysoki procent kilkudziesięciu tysięcy dolarów, które są mu potrzebne dla zawarcia poważnej transakcji w Małopolsce.

Hurtownicy postanowili dowiedzieć się bliższych szczegółów o Błacie i wysłali do Małopolski delegację, która otrzymała jaknajlepsze referencje, wobec czego pożyczkę mu udzielono, a Błat płacił regularnie procenty.

W ostatnich dniach jednak Błat nie zjawił się w Łodzi, wobec czego zwrócono się doń piśmiennie, a gdy nie otrzymało odpowiedzi, wyjechała znów delegacja do Małopolski.

Ku wielkiemu przerażeniu kupców łódzkich dowiedziano się, że Błat sprzedał cały swój majątek ruchomy i nieruchomy, poczem zbiegł do Niemiec.

Okazało się również, że Błat zaciągnął pożyczki w całym szeregu miast, jak w Warszawie, Lwowie itp. razem na sumę 70.000 dolarów, poczem zbiegł za granicę.

Oszukani kupcy, po odbytej naradzie, wystąpili do władz sądowych z prośbą o wysłanie za zbiegiem listów gończych i spowodowanie wydania go w ręce władz polskich. b.

N. PIERROT.

W kawiarni.

Siedziałem sam jeden w pustej kawiarni i obserwowałem ukradkiem siedzącą przy sąsiednim stolku elegancko ubraną niewiastę, która tak samo jak ja, siedziała samotna i wypróżniała jedną szklankę herbaty po drugiej.

Była bardzo przystojna, wytworna, nosiła zgrabny kapelusik, króciutką sukienkę, miała karminowane usteczka i włosy ścięte „à la garçonne”.

Przystąpiłem do ataku. Najpierw rzuciłem mu winne spojrzenie na jej nożki, potem objąłem wzrokiem uśmiechniętą twarzyczkę, wreszcie zdecydowany na wszystko, uzbrojony w bezczelność i cynizm od stóp do głowy, rzuciłem ostatnie spojrzenie wyzywające, pełne dwuznaczności i skrytego nśmieszku.

Znam się na kobietach, rozumiem ich myśli, wiem do czego dążą, domyślam się jakie mają zamary w każdej sytuacji, w każdej chwili.

Dlatego też, nie tracąc ani chwili, wyjmuję i kleszcz notes, wyrwam kartkę i piszę następujące słowa:

— „Szanowna pani! Mam wrażenie, że gdzieś już panią widziałem... Twarz pani jest mi ogromnie znajoma... Czy nie zechciałaby pani wobec tego spotkać się dziś wieczorem ze mną w hotelu „Royal”?... Czekam na odpowiedź... Jedno mrugnęcie okiem uważać będę za zgodę... Dobrze?”

Przywołałem kelnera, podałem mu kartkę i kazałem mu ją wręczyć owej damie.

Przeczytała mój list, spojrzała z nienawistą i oburzeniem w moją stronę, zarumieniła się aż po uszy, wyjęła z torebki ołówki, jakgdyby miała zamiar coś odpać, ale schowała go natychmiast z powrotem, przywołała kelnera, szepnęła mu coś do ucha, potem wstała, poprawiła sobie loczki, przejrzała się w lusterku, przypudrowała twarz i dumnie skierowała swe kroki w stronę drzwi.

Przechodząc obok mego stolika, mrugnęła okiem i wyszła na ulicę.

Byłem uszczęśliwiony.

Natychmiast przywołuję kelnera:

— Przedzaj... Ile płacę?...

— 55 złotych... — odpowiada spokojnie kelner

Spojrzałem na niego wzrokiem człowieka który skonstatował nagle, że nie żyje. Kelner uśmieszył się tylko i zaczął bębnić palcami po stoliku.

— Ile?... 55 złotych?... Za dwie szklanki czekolady i trzy ciastka?...

— Nie... Za czekoladę i ciastka liczę tylko 5 złotych...

— No, a te 50?...

— To za tę damę...

— Co?... — zapytałem, udając, że nie słyszę

jakkolwiek dokładnie zdawałem sobie sprawę z tego, co mówi, tylko, niestety, nie rozumiałem co co chodził.

— Czego się pan tak dziwi?... — odparł spokojnie kelner. — Pan będzie taskaw za tę damę zapłacić zgóry... To jest moja żona...

Tłum. B. F.

Tajemnicza śmierć samotnej kobiety

W domu przy ulicy Rokicińskiej nr. 103 mieszka samotnie Anna Binszendler. Ponieważ od kilku dni nie wychodziła z mieszkania, sąsiedzi przypuszczając, iż uległa jakiemś nieszczęśliwemu wypadkowi, postanowili odwiedzić ją.

Gdy skonsultowano że drzwi wejściowe są zamknięte i mimo dobijania się nikt nie otwierał, zdecydowano się drzwi wyłamać.

Po kilku minutach sąsiedzi dostali się do wnętrza mieszkania, gdzie oczom ich przedstawił się straszny widok.

Na łóżku leżała nieruchomo Binszen djerowa, która dawała słabe oznaki życia.

Mimo usilnych zabiegów nie udało się jej ocucić, wobec czego powiadomiono no o wypadku pogotowie.

Przed przybyciem lekarza pogotowia Binszendlerowa wyzionęła ducha. Trupa zabezpieczono aż do przybycia władz sądowo-policyjnych.

Wdrożono śledztwo policyjne dotyczący czas jeszcze nie ustalono powodu śmierci Binszendlerowej.



BIAŁE NOCE



Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ

31

PIĄTEK

Dziś Sylwestra
Intro; Nowy Rok

Wschód słońca 7.44
Zachód o p. 3.31
Wsch. księżyca 1.26
Zachód o p. 12.18
Długość dnia p. 9.00
Przybyło dnia 0.02

Dziś upływa termin wykupienia świadectw przemysłowych.

W związku z pogłoskami, komentowanymi wczoraj w miejscowych sferach kupieckich o rzekomym przedłużeniu upływałego d. l. s. terminu wykupu patentów, zasięgnęliśmy raz jeszcze międzynarodowych informacji, na podstawie których stwierdzamy z całą stanowczością, że przedłużenie to nie nastąpiło i już od PONIEDZIAŁKU urzędy skarbowe mają dyspozycję przeprowadzania w firmach lustracji.

Ogolić się można będzie dziś do godz. 9 wiecz.

Jak się dowiadujemy, urząd starosty zgrupowania cechu fryzjerów, uzyskał zezwolenie na przedłużenie godzin pracy w dzień Sylwestrowy, t. j. dziś w piątek.

Dziś zatem, wszystkie zakłady fryzjerskie otwarte będą do godziny 9-ej wieczór — cd —

Ponowna rejestracja bezrobotnych pracowników umysłowych.

Po nowym roku wydział dla bezrobotnych pracowników umysłowych przystępuje do przerejestrowania wszystkich pracowników umysłowych, którzy też otrzymają nowe numeru legitymacji na rok 1927.

Rejestracja ta odbywać się będzie w okresie od 3 stycznia w godzinach od 8.30 rano do 1.30 p.p.

W dniu 3 stycznia winni się zgłosić posiadacze obecnych legitymacji od nr. 2012 do 3012, w dniu 4 stycznia od 3013 do 4013, w dniu 5 stycznia od 4014 do końca i od 1 — 200, w dniu 7 stycznia od 201 do 1201 a w dniu 8 stycznia od 1202 do 2011 włącznie.

W celu ułatwienia, rejestracji uchwalono co godzinę załatwiać 100 numerów i w ten sposób rejestrujący się mogą określić sobie, o której godzinie będą rejestrowani.

Bezrobotni, którzy nie stawiają się w oznaczonym czasie będą musieli poddać się rejestracji dopiero w dniu 10 stycznia i bezapelacyjnie otrzymają końcowe numery legitymacji, wobec czego w ich własnym interesie leży punktualne przybycie do urzędu.

Starsi panowie będą również poalegali przeglądowi.

W chwili obecnej posiadają dokumenty stwierdzające stosunek do służby wojskowej mężczyźni od 18 lat życia do urodzonych w roku 1883 w l.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie poddani będą przeglądowi i zaopatrzeni w książeczki wojskowe mężczyźni, urodzeni od 1883 do 1887 włącznie, którzy nie są oficerami rezerwy i pospolitego ruszenia.

W związku z tem do czasu zaopatrzenia powyższych roczników w książeczki wojskowe, nie będzie od nich wymagany przy meldunku dokument wojskowy. b.

Precz z polityką w związkach!

Delegaci fabryczni wypowiadają się przeciwko wszelkiej zależności od partii politycznych.

Rząd nie poprze akcji podwyżkowej włóknarzy.

Onegdaj wieczorem odbyło się w lokalu przy ul. Głównej 31 zebranie delegatów fabrycznych polskich związków zawodowych „Praca“.

Na zebraniu poruszono sprawę łączności związków z poszczególnymi oddziałami na terenie państwa, szczególnie zaś sprawę stosunku do zarządu centralnego w Poznaniu.

Jako referent wystąpił p. Kaźmierczak, który wskazał na to, iż dotychczas

ruch zawodowy w Polsce był zbyt silnie związany z ruchem politycznym, co w znacznej mierze zaszkodziło mu.

Związki zawodowe, jako organizacje apolityczne, nie powinny podporządkowywać się stronnictwom politycznym, lecz popierać jedynie te stronnictwa, których działalność przynosi korzyść ruchowi zawodowemu.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której poszczególni mówcy ostro krytykowali ostatnią odezwę zarządu centralnego w Poznaniu, poczem zebrani jednogłośnie uchwaliли następującą rezolucję:

„Zebrani delegaci związku „Praca“ uważają, iż ostatnia odezwa do ogółu robotników zarządu central-

nego w Poznaniu, była odezwą polityczną, nawołującą do solidaryzowania się z N. P. R.-prawicą.

„Związek „Praca“ pragnąc niezależnie się od wpływów organizacji politycznych, potępia tę odezwę, mającą na celu wciągnięcie związku do ewentualnych kombinacji politycznych N. P. R.-prawicy.

Co się tyczy stosunku do lewicy N. P. R. to zebrani delegaci uważają, iż dotychczasowa jej działalność idzie ściśle po linii programu niezależnego ruchu robotniczego, wobec czego przyrzekają jej swe poparcie, nie akcentując jednakowoż specjalnie swego stanowiska po jej stronie“.

Następnie omówiono szczegółowo sprawę ewentualnego wszczęcia akcji podwyżkowej w przemyśle włókienniczym.

Referował tę sprawę również p. Kaźmierczak, który dowodził, że sprawa jest bardzo poważna, szczególnie z tego względu, iż w swoim czasie p. wiceprez. Bartel oświadczył, że

żadnej podwyżki płac w przemyśle włókienniczym rząd nie będzie popierał.

Nie można więc tej sprawy załatwić na kolanie, trzeba ją dokładnie przedyskutować i rozważyć.

Po referacie, zebrani przyjęli uchwałę, wzywającą zarząd związku do wystąpienia z inicjatywą zwołania wspólnej konferencji wszystkich trzech związków zawodowych, na której zapadną ostateczne decyzje w tej sprawie.

— cd —

Dlaczego przerwano roboty przy budowie dworca na Polesiu Widzewskim? Ministerstwo kolei winno sprawę tę wyjaśnić.

Jak wiadomo, po dojściu do porozumienia z magistratem władze kolejowe przystąpiły już do zniwelowania gruntu pod budowę dworca towarowego na Polesiu Widzewskim

Dowiedziawszy się o przystąpieniu do tych robót, udała się do województwa delegacja byłych wojskowych, t. j. tych, którzy przed wstąpieniem do wojska pracowali w fabrykach, a obecnie, w myśl ustawy o funduszu bezrobocia, nie otrzymują żadnych zapomóg. Delegacja wskazała p. wojewodzie na niedzę, w jakiej znajdują się byli wojskowi, i prosiła o przywileje dla tej kategorii robotników przy budowie dworca towarowego.

P. wojewoda uznał słuszność tych wywodów i, dzięki jego interwencji do robót przyjęto 200 robotników b. wojskowych, którzy pracują na Polesiu Widzewskim od października.

Nagle w ubiegłym tygodniu w myśl nakazu warszawskiej dyrekcji kolejowej, zawiadomiono robotników, że z dniem dzisiejszym prace na Polesiu zostają przerwane na czas nieograniczony.

Wiadomość ta wywołała rozgorzczenie wśród pracujących, którzy domagali się kontynuowania robót, a w dniu wczorajszym delegacja tych robotników udała się do urzędu wojewódzkiego,

gdzie w zastępstwie p. wojewody Jaszczolta przyjął ją naczelnik wydziału opieki społecznej p. Wojciechowski.

Delegacja wskazała, że nagłe przerwanie pracy krzywdzi robotników, tem bardziej, że kredyty na ten cel są wystarczające a również względy atmosferyczne nie wchodzą w rachubę, gdyż robotnicy pracowali nawet przy 10 stopniach mrozu.

Delegacja widzi w tej sprawie złą wolę władz kolejowych, które nie chcą, by robotnicy pracowali 6 miesięcy, po którym to czasie należałoby się im odszkodowanie.

W odpowiedzi p. Wojciechowski oświadczył, że roboty te prowadzone są wyłącznie przez władze kolejowe, więc nie zna przyczyn nagłego przerwania, jednakże nie można ich posądzać o złą wolę, gdyż gdyby władze kolejowe chciały sobie zaoszczędzić kosztów, to przyjęłyby robotników wiejskich.

P. Wojciechowski obiecał skomunikować się z władzami kolejowemi i o ileby przerwa trwać miała czas dłuższy, to postara się, by bezrobotni ci otrzymali zasiłki doradne z funduszy państwowych, lub bezpłatną żywność dla kawalerów jak również opał dla żonaty.

W końcu p. Wojciechowski prosił, by delegacja zgłosiła się po odpowiedź we wtorek przyszłego tygodnia. b.

Robotnicy są niezadowoleni z działalności zarządu kasy chorych.

Twierdzą, że stosunki winny ulec radykalnej zmianie

Onegdaj odbyło się zebranie delegatów klasowego związku włókienniczego i na porządku dziennym była sprawa kasy chorych oraz kwestja wystąpienia z żądaniem podwyższenia plac.

Pierwszą sprawę referował przewodniczący zarządu kasy chorych p. Kałużński, który zaznaczył, że działalność kasy chorych nie stoi jeszcze na najwyższym szczeblu o ile chodzi o lecznictwo i administrację.

Braki, których dotychczas jeszcze nie zdołano usunąć, są skutkiem nieposiadania wykwalifikowanych s i w biurowości kasy chorych, a to dlatego, że kasy chorych w Polsce istnieją kilka lat i nie zdołały utworzyć wykwalifikowanych kadr pracowników.

Co do lecznictwa, to naprawa stosunków jest trudna, gdyż przeważnie lekarzy, dentystów czy pracowników aptek podlegają opinii swoich związków a związki te starają się członków swych uniewinniać

Chcąc uzdrowić stosunki w lecznictwie, należy dążyć do stworzenia grupy lekarzy społeczników, którym można by powierzyć kierownicze stanowiska w kasie chorych i pieczę nad leczeniem nieuzdrowionych.

W dziedzinie zaopatrywania chorych w lekarstwa należy dążyć do stworze-

nia nie tylko własnych aptek, ale i hurtowni aptecznych.

Przechodząc do strony finansowej, p. Kałużński wskazał, że kasa chorych wskutek kryzysu w przemyśle włókienniczym boryka się z deficytami, co znacznie utrudnia polepszenie lecznictwa.

Najbliższem zadaniem kasy chorych jest budowa własnych lecznic i w pierwszym etapie zbudowana zostanie lecznica w Chojnach, gdy tylko stan finansowy na to pozwoli.

Sytuacja finansowa kasy chorych pogorszyła się jeszcze z tego powodu; że materiały lecznicze podrożały o 90 proc. a świadczenia szpitalne o 80 proc.

Zarząd kasy chorych zajęty jest obecnie sprawą przymusowego ograniczenia w wielu wypadkach świadczeń ubezpieczonych, aby jednak nie dopuścić do ruiny tak pożytecznej instytucji.

Referat powyższy wywołał ożywioną dyskusję, podczas której krytykowano stosunki w lecznicach, gdzie chorzy obłożnie muszą czekać, godzinami na lekarstwa. Wskazano, że kasa chorych musi myśleć nie o ograniczeniu świadczeń, lecz o uzdrowieniu stosunków w administracji i w aptekach.

Wobec spóźnionej pory sprawę podwyżki w przemyśle odłożono do następnego posiedzenia. b.

Koniec roku przyniósł znaczny wzrost bezrobocia.

Druga połowa grudnia przyniosła powiększenie liczby bezrobotnych zarówno w samej Łodzi, jak i na prowincji, w całym okręgu przemysłowym.

Największa liczba bezrobotnych rekrutuje się z pośród robotników przemysłu włókienniczego, przyczem pierwsze miejsce zajmuje tu Łódź, w której liczba bezrobotnych włóknarzy wynosi 14.833 osób na ogólną ich ilość 17.900 osób w okręgu łódzkim.

Na drugim miejscu wymienić należy liczbę bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych oraz sezonowych, którzy z powodu zakończenia robót sezonowych i zupełnego zmarowania sezonu budowlanego powiększyli wydatnie kadry bezrobotnych do 8.000 w samej Łodzi i około 16.000 w całym okręgu.

Z drugiej strony położenie ich wydatnie się pogorszyło z uwagi na zawieszenie wobec tej kategorii wypłat zasiłków z powodu wejścia w życie martwego sezonu. W szeregu mniejszych ośrodkach, jak Zgierz, Pabjanice, Zd. Wola — sytuacja jest również b. zła.

Węgiel dla bezrobotnych nadejdzie w najbliższych dniach.

Jak wiadomo, bezrobotni otrzymują obecnie żywność, a prócz tego mają otrzymać również i węgiel.

Obecnie pertraktacje rządu z kopalniami są już na ukończeniu i w pierwszych dniach stycznia węgiel nadejdzie do Łodzi.

Węgiel wydawany będzie tylko tym bezrobotnym, którzy nie otrzymują zapomóg rządowych pieniężnych i tylko żonaty. b.

BIALENOCE



Dziś wielka
noworoczna
premiera!

LUONNA

Najnowsza
produkcja rosyjska
o rozgłosie
światowym

Pierwszy Wystrzał w Carat (Car Mikołaj II i Ojciec Gapon)

Krwawa rzeź przed pałacem zimowym w Petersburgu 9-go stycznia 1905 roku.

Oryginalne zdjęcia sowieckie podług dokumentów
tajnego archiwum

Najpotężniejsze historyczne postacie
od Kleigelsa, Plewego i Wittego do

Car Mikołaja II

Orkiestra pod dyrekcją M. Chwata wykona ulubione motywy rosyjskie.

Dziś i codziennie początek przedstawień o g. 2-ej. Ceny miejsc od 2 do 3 po poł. **od 30 gr.**



TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek (Wieczór Sylwestrowy) premiera sensacyjnej, cieszącej się wielkim powodzeniem w Teatrze Letnim w Warszawie, komedii amerykańskiej w 3 aktach G. Montgomery'ego (autora „Całego dnia bez kłamstwa”) — „Tajemnica powodzenia” w opracowaniu reżyserskim Wł. Ryszkowskiego, w nowych dekoracjach K. Mackiewicz.

Jutro (N. Rok) o godz. 3.30 po cenach znizowanych „Madame Sans Gene” z Marią Przybyłko-Potocką. Wczorajem po raz drugi „Tajemnica powodzenia”.

WESOŁEK SYLWESTROWY.

A więc dziś o 12-iej zaczyna się turniej humoru na Wesółku Artystów Teatru Miejskiego. Nazwiska autorów, aktorów biorących udział, da ją gwarancję, że będzie to widowisko pierwszorzędne. Drugie przedstawienie o identycznym programie, zaczyna się o 2 m. 15.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w wieczór Sylwestrowy dyrekcja teatru wydaje prawdziwą ucztę humoru w prze-wybornej krotkowie „Wesoła Spółka”

Dziś popołudniu dyrekcja wystawia dla młodzieży po cenach najniższych (40, 60 i 80 groszy) komedję M. Bałuckiego „Grube Ryby”.

SYLWESTER W FILHARMONJI.

Dziś, o godz. 10 wiecz. T-wo „Niedola Dziecięca” otwiera karnawał wielkim bałem maskowym. Bał poprzedzony będzie kabaretem artystycznym, w którym łaskawy udział przyjął p. Dolska, Garelkówna, Jurdyńska i Tagelichtówna oraz panowie: Kerger, Nestelberger (z wiedeńskiej operetki), profesor Zazula i Zeromski (teatr polski). Zabawa wywołała wielkie zainteresowanie. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety są do nabycia jeszcze w dniu dzisiejszym od z. 10 w sali Filharmonji.

ZYCZENIA NOWOROCZNE.

P. prezydent Marjan Cynarski prosi nas o zaznaczenie, że w dniu 1 stycznia 1927 r. przyjmować będzie życzenia noworoczne w gmachu magistratu (Plac Wolności 14) w godzinach 11—12,30 w południe.



Wódka zdrożała.

Jest to przykra niespodzianka sylwestrowa

Z okazji Nowego Roku monopol państwowy przygotował dla amatorów alkoholu przykrą niespodziankę w postaci podwyżki cen na wódkę.

Półlitrowa flaszką, która dotychczas kosztowała 2 zł. 95 groszy, dziś kosztuje w handlu detalicznym 3 zł. 5 groszy.

Właściciele składów win i wódek nie wiele jednak na tej podwyżce skorzystają, albowiem zarobki ich nawet zmniejszyły się ostatnio.

Dotychczas bowiem pośrednicy między monopolem a konsumentami zara-

biali 30 groszy na flaszkę wódki, nie ponosząc przytem żadnego ryzyka, obecnie zaś zarabiają tylko 20 groszy, przyczem ryzyko jest bardzo wielkie.

W ten sposób zarobki właścicieli składów win i wódek zmniejszyły się o połowę, sięgając zaledwie 300—400 zł. miesięcznie.

Nie należy się więc dziwić, że nowa podwyżka cen na trunki alkoholowe wywołała wśród handlarzy wielkie rozgoryczenie, może nawet większe niż wśród stałych bywalców nocnych lokali i amatorów „aqua vitae”.

Sądy pracy

obejmować będą pracowników fizycznych i umysłowych.

W b. zaborach pruskim i austriackim istnieją od dawna sądy rozstrzygające zatargi w sprawach pracy. Sądów takich pozbawiony był zupełnie b. zabor rosyjski. Na konieczność wprowadzenia takich sądów w całem państwie od dawna już zwracano uwagę. Obecnie min. pracy w porozumieniu z min. sprawiedliwości przystąpiło do opracowania ustawy o sądach pracy.

Ustawa ta zapewne w niedługim czasie zostanie ogłoszona w drodze dekretu Prezydenta.

Jak się dowiadujemy projekt ustawy o sądach pracy ujednostajni sądownictwo dla spraw pracy w b. zaborze austriackim i rosyjskim.

Projekt ustawy oparty jest na ustawie austriackiej z 1896 r. przyczem zaprowadzono tutaj szereg istotnych zmian. Zmiany te dotyczą zakresu kompetencji sądów pracy. Według w. w. ustawy austriackiej do zakresu sądów przemysłowych nie należało górnictwo, jak również cały szereg gałęzi pracy umysłowej. Według zaś obecnego projektu sądy pracy obejmować będą wszystkie gałęzi pracy fizycznej i umysłowej

o ile stosunek pracy ma charakter prywatno-prawny.

Za pracowników uważać należy wszystkich pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Ustawa potraktowała kategorię zakładów, w których pracują pracownicy umysłowi bardzo szczegółowo, tak, że wszystkie zakłady w których pracownicy umysłowi podpadają pod dobrodziejstwo usta-

wy w tej liczbie, co jest pożądaną innowacją, pod sądy pracy podpadają przedsięwzięcia prasy periodycznej, ogłoszeniowe, instytucje kulturalne, artystyczne, rozrywkowe itd., bez względu na to, czy zakłady są obliczone na zyski, czy nie i niezależnie od tego, czy są one prywatne, państwowe czy samorządowe.

Wyłączeni są z pod kompetencji sądów pracy pracownicy, których pobory przekraczają 15.000 zł. rocznie i niektóre kategorie wyższych pracowników technicznych.

Dalszą nowością jest wprowadzenie odpowiedzialności karnej. Dotychczasowa ustawa austriacka obejmowała tylko sprawy cywilne. Obecna wprowadza

odpowiedzialność karą za przekroczenia przepisów ustawodawstwa ochronnego pracy,

przyczem będą rozważane tylko wykroczenia, za które przewidziana jest bądź kara grzywny bądź aresztu.

Dalsze zmiany dotyczą powoływania asesorów. Asesorowie powoływani będą na podstawie listy kandydatów przed stawionych przez stowarzyszenia zawodowe. Inne zmiany są charakteru proceduralnego.

Ustawa cała opracowana jest z uwzględnieniem wyników na tem polu na zachodzie i stanowi pożądaną i konieczną uzupełnienie braków naszego ustawodawstwa.

Odpowiednie ustawy w b. zaborze pruskim, do którego rząd polski wprowadził pewne zmiany narazie pozostają bez zmiany.

Co usłyszymy przez radio
dziś, w piątek
dn. 31-go gruania?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

15.00 — Komunikat gospodarczy.
16.45 — Komunikat harcerski.
17.00 — Odczyt p. t. „Plany L. O. P. P. na rok 1927”, wygl. p. Jerzy Falkiewicz.
17.30 — Odczyt p. t. „Uwiecznienia w powieści i pieśni”, wygl. prof. Antoni Urbański.
18.00 — Koncert popołudniowy

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH

PARYŻ, fala 1750 m., 13.30, 21.45 — koncerty
RZYM, fala 422.6 m., 21.00 — Transmisja z opery.
WIENIĘ, fala 517.2 m., 21.30 — Koncert sylwestrowy.
PRAGA, fala 348.9 m., 23.30 — „Nietoperz” Straussa.

Poderznęła sobie gardło brzytwą

z rozpacz po ucieczce narzeczonego, który wyludził od niej 700 złotych.

Tomaszów, 30 grudnia.
Mieszkanca Tomaszowa, Anna Bałcerkiewicz przed kilku miesiącami poznała Michała Felige.

Zakończyła się w nim na zabój. Zdarwało się, że i młodzieniec zapalał kwi Annie żywszem uczuciem.

Pewnego dnia wyznał jej swą miłość. Młodzi ludzie postanowili wejść ze sobą w związek małżeński. Lecz on był bezpod sąd. Przed paru dniami zwierzył się narzeczonej, że zaproponowano mu spółkę w pewnym korzystnym interesie handlowym, jednak brak mu 700 zł.

Nie namyślając się ani chwili Bałcerkiewiczówna oddała mu wszystkie swoje oszczędności. „Narzeczony”, jak się okazało czyhał jedynie na te pieniądze. Po otrzymaniu 700 zł. znikł jak kamfora.

Anna czekała przez parę dni jego powrotu aż — domyśliwszy się, że padła ofiarą oszusta z rozpacz poderznęła sobie gardło brzytwą.

Odwieziono ją do szpitala, gdzie zmarła po kilku godzinach.

IRYSY SMIETANKOWE
"ALFA"
ŻADAĆ WSZĘDZIE

Na śmierć i życie rozgorzała walka w Lo- nie N. P. R.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu okręgowego NPR. Na posiedzeniu tem omawiano obszernie obecną sytuację polityczną, w związku z pogłoskami o rozpoczęciu rokowań pomiędzy lewicą a prawicą NPR, w sprawie połączenia się ponownego obu odłamów stronnictwa.

Jak się okazuje pogłoski te nie są ścisłe i żadne kroki w tym kierunku, ani też rokowania nie zostały podjęte.

Wysuwa się obecnie sprawa rozpoczęcia akcji propagandowej wśród robotników na terenie województwa, a to z uwagi na wystąpienie przeciwko organizacji łódzkiej władz centralnych partii, które zapowiedziały utworzenie w Łodzi, Pabjanicach, Zgierzu i szeregu ośrodków województwa nowych filii stronnictwa, gdyż według opinii władz centralnych dotychczasowe oddziały przestały być organami NPR-u. Konieczność podjęcia takiej akcji wylania się w związku z mającym nastąpić mianowaniem przez władzę mężów zaufania dla tworzenia nowej organizacji w okręgu łódzkim.

Do 15-go stycznia winny być złożone spisy lokatorów i ich rodzin.

W związku z dokonywanymi wymiarami podatku dochodowego wszyscy właściciele domów, względnie administratorzy, winni złożyć w urzędzie skarbowym dokładne listy lokatorów, oraz spisy członków ich rodzin, pozostałych na utrzymaniu danego lokatora w dniu 15 stycznia.

Przy określeniu podatku dochodowego wielką rolę odgrywa ilość członków rodziny, gdyż o każdego członka rodziny podatek zmniejsza się o 2 punkty. W roku ubiegłym lokatorzy nie zwracali uwagi na te listy i w wielu wypadkach władze nie zamieścili na listach członka rodziny, wskutek czego następnie placili zbyt wielki podatek.

Ostateczny termin złożenia tych list upływa z dniem 15 stycznia i właściciele domów, którzy do tego czasu od powiednich list nie złożą, będą karani w myśl przepisów ustawy.

Kiedy i za co płacić będziemy kasom państwowym.

W styczniu 1927 przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie.

1) do 15 stycznia wpłata państwowe-
go podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 stycznia wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za 4-ty kwartał 1926 r. w wysokości dwu piątych kwoty podatku od obrotu, wymierzonych za II półrocze 1925 r. przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, oraz przez zająca przemysłowe;

3) państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenie podatku.

W styczniu 1927 przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie.



Szkola tańca
W. W. P. K. I. G. GRAND HOTEL
(Traugotta 1)
Od 1 stycznia rozpoczyna się nowe komplety
Zapij na miejscu lub Ewangelicka 17 31

CASINO

DZIŚ PO RAZ OSTATNIII!

Ulubienica Wiednia

(Nad pięknym modrym Dunajem)
w którym rolę ty ulową gra z niebywałym temperamentem i węgą warszawianka
MIA MARA aktorka znana już w Łodzi ze swych kaniślnych kreacji, zdobywająca widów kapitalną grą i pikantną urodą, oraz
HARRY LIEDTKE najweselejszy aktor świata, ulubieniec publiczności i, między-
zna o czarującym uśmiechu.

Ceny miejsc na 1-szy seans 1 zł. i 50 gr.

W obronie zagrożonego eksportu.

Delegacja przemysłowców wyjechała na konferencję do min. spraw zagranicznych.

W dniu dzisiejszym udaje się do Warszawy specjalna delegacja przedstawicieli wielkiego przemysłu włókienniczego z dr. M. Barcińskim, dr. A. Bledermanem i M. Poznańskim na czele, która przyjeżdżając zostanie na specjalnej konferencji przez min. spraw zagr. p. Zaleskiego oraz min. przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego.

Delegacja przemysłowców łódzkich złożyła obu ministrom obszerny memoriał w sprawie konieczności podjęcia natychmiastowej energicznej przeciwalki w obronie zagrożonego eksportu włókienniczego.

Akcja ta winna być skierowana przeciwko rządowi rumuńskiemu, który wniósł do parlamentu projekt ustawy, przewidującej olbrzymie podwyższenie celi na towary, przywożone do Rumunii z krajów uprawiających dumping. W ten sposób zostałaby Łódź pozbawiona swego największego rynku eksportowego, gdyż jak wywodzi memoriał, wartość eksportu włókienniczego w okresie od 1 stycznia do 31 października 1926 wyniosła 35 milj. zł., zaś eksport do Rumunii wyrażał się liczbą 17 milj. 829 tys. zł., a więc wyniósł przeszło połowę całego eksportu łódzkiego. Te względy nakazują jaknajprędzej podjęcie przez rząd polski w odniesieniu do łódzkiego przemysłu włókienniczego akcji ochronnej, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż zamierzenia rządowych sfer rumuńskich sprzeczne są z zawartą w polsko-rumuńskim traktacie handlowym klauzulą największego uprzywilejowania.

Rząd polski ze swej strony posiada cały szereg atutów natury politycznej i gospodarczej, które może zastosować w celu niedopuszczenia zniszczenia takiej części eksportu włókienniczego. (e)

Bogaty i wykształcony litwin popelnit mord rabunkowy pod Łodzią

Sąd apelacyjny w Warszawie skazał go na
12 lat ciężkiego więzienia.

Z Warszawy donoszą nam:
Nejaki Edward Troszczyński, obywatel litewski, absolwent szkoły morskiej w Chersoniu, jedyny dziedzic

znacznej fortuny

w Szawłach na Litwie kowieńskiej, stanął wczoraj przed sądem apelacyjnym oskarżony o mord rabunkowy.

Matka Troszczyńskiego posiada na Litwie fabrykę tkacką, garbarnię, kilkanaście posesji oraz majątek ziemski.

Poróżniewszy się z nią, Troszczyński ruszył w świat.

Pewnego dnia dotarł pod Łódź, gdzie w tym czasie popełnił ono

ohydny zbrodnię.

W domu kolonisty niemieckiego Adolfa Pinkowskiego, pod nieobecność rodziców znajdowały się trzy córki: Zelma lat 19, Fryda lat 16 i Elza lat 12.

W pewnej chwili do mieszkania wszedł jakiś

nieznajomy mężczyzna,

prosząc o kartofle.

Po chwili rozmowy w łamanym języku polskim nieznajomy krzyknął po niemiecku:

— Hande hoch! (Ręce do góry!).

Poczem kazał przerażonym dziewczętom wejść do malej piwniczki pod podłogę. Fryda i Zelma nie mogąc się pomieścić, w ciemnym echronisku, uniosły klapy głowami.

Napastnik rzucił się na Frydę, chwycił ją za włosy i zadał jej nożem

cios w szyję.

Tymczasem Zelma wyskoczyła i podbiegła z krzykiem do okna. Krwawy rąbusz skoczył na nią z nożem. Zelma, otrzymawszy trzy okropne ciosy w pierś, padła bez zmysłów. Oprawcę oderwał od niej krzyk powracającej do przytomności Frydy.

Rzucił się ku pierwszej ofierze. Nowy

blask noża.

Młodsza siostra padła na dno piwniczki ze straszną raną w boku.

Z zamieszania skorzystała mała Elza dopadła drzwi i wybiegła z krzykiem na dwór.

Sploszony alarmem

zbrodniarz zbiegł.

Tegoż jeszcze dnia policja ujęła Edwarda Troszczyńskiego. Zelma i Elza Pinkowskie poznały w nim mordercę zmarłej po paru godzinach Frydy.

Rany Zelmy były bardzo ciężkie, dziewczyna jednak po jakimś czasie wróciła do zdrowia.

Troszczyński stanął przed sądem okręgowym. Nie przyznawał się do popełnienia zbrodni, choć wina jego była oczywista.

Sąd skazał go na

12 lat ciężkiego więzienia.

Wczoraj warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego kare tę zatwierdził w całej rozciągłości.

Podwyżki plac żądata lekarze kasowi.

Jak się dowiadujemy, zarząd związku lekarzy przesłał do zarządu kasy chorych pismo z żądaniem podwyższenia plac dla lekarzy kasowych o 25 procent.

Wystąpienie to lekarze motywują wzrostem drożyzny w ostatnim roku, podczas którego nie otrzymali podwyżek.

Powyższe pismo zarząd kasy chorych przesłał komisji finansowej, która z wnioskiem wystąpi na najbliższym posiedzeniu zarządu. b.

Rury zamarzają.

Należy o każdym wypadku zameldować w gazowni.

Wobec zdarzających się ostatnio wypadków zamarzania rur gazowych, co grozi niebezpieczeństwem, przypomina się o obowiązku dobrego zaopatrzenia rur na zimę.

Gazownia miejska ostrzega, iż miejsc przepuszczających gaz, w razie pęknięcia rur, nie należy odszukiwać z ogniem, gdyż spowodować to może zapalenie się gazu.

O wszelkich uszkodzeniach rur i w wypadkach ulatniania się gazu, należy meldować bezwzględnie bezpośrednio w gazowni miejskiej. — cd —

Epidemia odry grasuje w Łodzi.

Miesiąc grudzień zaznaczył się niebywałą wprost ilością zachorowań na różne choroby, specjalnie grypę z powodu warunków atmosferycznych.

Obecnie silnie występuje epidemia odry, charakterystycznym jest, że na chorobę tę zapadają nawet osoby dorosłe.

Lekarze interniści i laryngolodzy przeclężeni są pracą, a gabinety ich w lecznicach kasy chorych przepełnione są od rana do wieczora. b.

Likwidacja 20 banków.

Istnieć będą tylko banki oparte na silnych podstawach.

W dniu 31 b. m. upływa termin powiększenia przez banki aktywne kapitałów zakładowych do jednego miliona złotych. W związku z tem około 20 instytucji bankowych, opartych na słabszych podstawach, będzie zmuszonych przejść w stan likwidacji.

Ministerstwo skarbu nie zamierza przedłużać wskazanego wyżej terminu i będzie rozpatrywało tylko te podania o zatwierdzenie nowych emisji, uchwalonych przez ogólne zebrania akcjonariuszów, które zostaną wniesione przed końcem 1926 roku. Nadto, aby zupełnie bezcelowo nie podtrzymywać istnienia nieżyjących instytucji, terminy, udzielane przez ministerstwo na faktyczne pokrycie subskrybowanych emisji, będą możliwie jaknajkrótsze.

Dzięki tych zarządzeniom wkrótce już pozostaną jedynie instytucje bankowe, oparte na zdrowych i silniejszych podstawach.

Ze związku stenografów.

W dniach 20, 21 i 22 odbyły się przy Łódzkim zw. stenografów systemu Gabelsbergera - Polifonskiego egzamina grup początkujących i zaawansowanych pod przewodnictwem prezesa zw. p. Bermana oraz w obecności komisji egzaminacyjnej składającej się z p. Zdzienickiej, Krakowiakówny oraz p. Bazylewicz. Słuchacze w liczbie około 40 korzystali z wykładów od 15 września do 15 grudnia r. b. i w ciągu tego czasu przeszli całkowity kurs stenografii polskiej. Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt, iż do egzaminów przystąpili prawie wszyscy uczęszczający, co świadczy o wielkim zainteresowaniu się tym przedmiotem, który w ostatnim czasie tak szybko się spopularyzował.

Podatek majątkowy.

Wielką zaletą obecnego ministra skarbu jest w odróżnieniu od poprzedników przystępnosc dla perswazji opinionistów. Przez kilka miesięcy swego urzędowania dał on dowód, iż umie, gdy tego potrzeba, odstąpić od wielu swych poprzednio słowem i drukiem głoszonych zasad.

Rzecz ma się podobnie ze sprawą podatku majątkowego. O ile przed niedawnym czasem min. Czechowicz uważał go za jeden z głównych punktów swego programu, o tyle dzisiaj już — naskutek licznych perswazji — o wiele słabiej i mniej bezwzględnie broni swego poglądu.

P. minister Czechowicz dał do zrozumienia sierom gospodarczym, iż gotów jest znieść podatek majątkowy w jego dotychczasowej formie. Natomiast zażądał od zainteresowanych, aby wzajemnie zgodzili się na podatek majątkowy, skonstruowany już nie jako danina nadzwyczajna, jako obciążenie słabsze, ale za to stałe.

W naszym prawodawstwie podatkowym myśl stałej daniny majątkowej nie jest nowa: mieliśmy nawet w tej dziedzinie za czasów inflacji gotowe przepisy, które w życie nie weszły. Za granicą — na co p. minister Czechowicz chętnie wskazuje — istnieje (w Niemczech) stały podatek majątkowy, oparty na progresji w skali od 2 promille do 7 i pół promille.

Sam przykład niemiecki nie jest dla nas przekonujący. Sytuacja gospodarcza i polityczna niemiecka jest zgoła, inna, aniżeli nasza. Comparaison n'est pas raison.

Co do istoty zaś podatku majątkowego stałego trzeba podnieść szereg zastrzeżeń.

W przeciwstawieniu do naszego obecnego podatku majątkowego, nie jest on właściwym podatkiem majątkowym, gdyż — ze względu na swe stawki — nie jest on obliczony na opłacenie go z substancji majątkowej. Raczej pomysły jest on jako, swego rodzaju, podatek dochodowy. Wszakże, przy swem podobieństwie do podatku dochodowego, nie posiada on zalet tegoż. Podatek dochodowy wymierza się wedle rentowności, stały podatek majątkowy bije „na ślepo”.

Upierając się przy podatku majątkowym stałym p. minister Czechowicz chce niewątpliwie silnie zaatakować t. zw. dochody fundowane (niepochodzące z uposażeń za pracę). Ten sam wszakże skutek uzyskuje się już dzisiaj przy naszym podatku dochodowym, dzięki odpowiednio różnej skali dla dochodów fundowanych i niefundowanych oraz przez inne dodatkowe przepisy.

Gdyby zasada potrzeba powiększenia ciężaru podatkowego, można by ewentualnie przez odpowiednią nowelizację podatku dochodowego — wzmocnić wydajność podatkową dochodów fundowanych. Piszemy — „gdyby”, gdyż nie uważamy aby taka potrzeba obecnie zachodziła. Chodzi nam o to, że i w najgorszym, wypadku nie zachodzi potrzeba bogacenia naszego systemu podatkowego przez tworzenie jeszcze jednego nowego podatku wiele mniej doskońonego, aniżeli już dzisiaj istniejące.

Wracamy teraz do tego, co pisaliśmy na wstępie: p. minister Czechowicz jest dostępny perswazjom. Ustąpił już tyle w podatku majątkowym — powinien ustąpić więcej i zrezygnować z nowego stałego podatku majątkowego. Jesteśmy przekonani, iż zrezygnuje.

A. Z.

W notesiku businessmana.

SYNDYKAT CYNKOWY górnośląski do 31 b. m. jeszcze urzędować będzie w Berlinie; potem się rozwiąże i na nowo zorganizuje jako syndykat polski w Warszawie.

„CENTROCEMENT” (syndykat cementowy) podejmie swą działalność z początkiem nowego roku; biuro jego mieści się w „hotelu Rzymskim” w Warszawie.

NA RZECZ POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW pracujących kapitałem francuskim, które poniosły straty w czasie wojny światowej przekazał L'office des biens et interests privés w Paryżu, w tych dniach, jako kredyt kwotę 40 milionów franków. W kredycie tym partycypować będą: Żyrardów, Huta Bankowa i t. d. Kwota wspomniana pochodzi z odszkodowań niemieckich.

EKSPORT WĘGLA wyniósł w pierwszej połowie grudnia bież. roku 730 tys. ton (wywóz listopadowy — 1535 tys. ton i przeciętny wywóz miesięczny z pierwszej połowy r. b. — 772 tys. ton).

HANDEL ZAGRANICZNY WŁÓKNISTY kształtował się w ubiegłym miesiącu korzystnie w zakresie importu, niekorzystnie w zakresie wywozu.

Łódź, 31-go grudnia

Wzrósł import surowców: bawełny z 31.4 milj. zł. na 31.9 milj. zł. (wobec spadku cen bawełny, widoczniejsze jest to we wzroście importu bawełny co do wagi z 7.6 tys. ton na 8.1 tys. ton); wełny z 15.5 milj. zł. na 21.5 milj. zł. Zmniejszył się natomiast przywóz tkanin bawełnianych z 2.0 milj. zł. na 1.8 milj. zł.; wełnianych — z 944 na 633 tys. zł., jedwabnych — z 2.3 na 1.7 miliona zł. Import przedzwy bawełnianej utrzymał się na poziomie (293 tonny), wełnianej natomiast wzrósł z 2.7 milj. zł. na 3.2 milj. zł.

Eksport włókienniczy wyglądał w listopadzie o wiele niekorzystnie, aniżeli w październiku; eksport tkaniny bawełnianej spadł o połowę z 5.3 milj. zł. na 2.7 milj. zł.; wełnianej — więcej niż o połowę z 876 tys. zł. na 405 tys. zł. Wzrósł eksport przedzwy: bawełnianej (z 730 na 966 tys. zł.) i wełnianej (z 1.7 milj. zł. na 2.8 milj. zł.).

TOWARY ŻYRARDOWSKIE odzyskują systematycznie swój rynek wewnętrzny, który w czasie unieruchomienia zakładów opanowały tkalniny zagraniczne. Warunki sprzedażne w fabryce, są indywidualne. Starzy przedstawiciele otrzymują kredyt do 3 miesięcy, lepsze firmy placą 25 proc. gotówką, resztę w wekslach 2—2 i pół miesięcznych, lince — 50 do 65 proc. gotówką, pozostałość w półrocznym kredycie.

Tylko 1 proc.

placić będą hurtownicy podatku obrotowego.

W dniu wczorajszym stow. kupców m. Łodzi powiadomione zostało, iż w najbliższym numerze Dziennika Ustaw ukaże się zapowiedziane przez rząd i oczekiwane przez kupiectwo łódzkie rozporządzenie w sprawie obniżenia podatku obrotowego dla handlu hurtowego do 1 procent.

O postulat ten kupiectwo łódzkie podjęło już przed paru laty energiczna akcja, która dopiero z dn. 1-go stycznia 1927 r. uwieńczona zostaje powodzeniem. Obniżenie podatku w handlu hurt-

owym, dotyczące tylko przedsiębiorstw prowadzących należycie księgi handlowe, obejmujące szerokie rzesze hurtowników manufaktury, którzy będą mogli opłacać 1 proc. podatku obrotowego również i od transakcji manufakturą i przedzwy zagraniczną, podczas gdy stopa ta obowiązywała dotąd tylko wobec manufaktury i przedzwy krajowej.

Zniżka podatku obejmuje wszystkie artykuły handlu hurtowego i wszystkie jego działy, jak: paplerniczą, skórzaną, artykułów chemicznych i t. d. (e)

Na rynku włókienniczym

oczekiwane jest znaczniejsze ożywienie po Nowym Roku.

Tydzień bieżący na łódzkim rynku włókienniczym przeszedł pod znakiem kompletnego zastoju, spowodowanego okresem świątecznym.

Wznowienia ruchu w handlu spodziewać się należy już w nadchodzącym tygodniu przyczem widoki co do rozwoju najbliższej sytuacji handlowej są bardzo dobre, w związku z tym, że początek Nowego Roku zbiega się z otwarciem letniego sezonu, zarówno w branży wełnianej, jak i bawełnianej.

Brak protestów oraz niesprzedanego zeszlórocznego towaru pozwala przypuszczać, iż sezon letni na miejscu w rynku włókienniczym wypadnie pomyślnie.

W znacznej mierze zależny jest oczywiście rozwój sytuacji od ukształtowania się pogód, które w ostatnim okresie sezonu zimowego jak wiadomo wywarły w handlu wyjątkowo deprymujący wpływ.

Zjazd agentów handlowych

odbędzie się dn. 5-go stycznia w Warszawie.

Przed rokiem przeszło złożony został przez sekcję agentów handlowych przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi w min. skarbu obszerny memoriał, w którym domagano się uregulowania sytuacji prawnej wojażerów, agentów handlowych i handlu komisowego.

Na memoriał ten po rocznym wyciekiwaniu nie otrzymała Łódź żadnej odpowiedzi. Nieuregulowanie stanu prawnego skłoniło agentów do podjęcia akcji w kierunku stworzenia ogólnopolskiej organizacji. W tym celu zwołany został na 5 stycznia do Warszawy walny zjazd agentów w sprawie utworzenia federacji, na który to zjazd wyjeżdża liczna delegacja agentów łódzkich.

Na zjeździe tym dyrektor stow. kupców polskich, poseł Wartalski wygło-

sił ma obszerny referat i zobrazował dotychczasowy stan rzeczy w tej dziedzinie. Dotąd bowiem sfery miarodajne traktowały handel komisowy i agenturowy jako coś zbędnego i szkodliwego.

Rząd zapomina bowiem, iż bez otoczonego opieką agenta i komisanta nie może być mowy o handlu światowym. Będzie to miało dominujący wpływ na zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, gdyż wojażerowie niemieccy zaletą wprost rynek polski, a agenci polscy utracą warsztat pracy.

W programie prac federacji i jej zadań leży również i zajęcie się naukowym zbadaniem zagadnień handlu komisowego przez sfery gospodarcze i naukowe.

WŁÓKIENNICTWO.

WZMOCNIENIE CEN BAWELNY.

Brema, 30 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki”).

Notowania bremeńskiego związku handlu tekstylnego bawełną wskazują znów powrót wzmocnienie kursów bawełny. Styczeń — 13.50 cent. za 1 lb. middling.

SZCZEGÓŁY KONFERENCJI ŚWIATOWEJ BAWELNIARZY.

Brema, 30 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki”).

Dnia 14 marca — jak już donosiliśmy — odbędzie się w Waszyngtonie konferencja czolowych przedstawicieli amerykańskiego, europejskiego i japońskiego bawełniarstwa, celem rewizji standardu bawełnianego uniwersalnego co do klasy oraz barwy. Natomiast — wbrew pogłoskom — giełdy europejskie nie otrzymały dotąd żadnej informacji, aby porządek obrad miał objąć również sprawę standaryzacji długości włókna, która to kwestja została już wczasy w sposób negatywnie rozstrzygnięta przez giełdy bawełniane europejskie.

SILNIEJSZE NASTROJE W WEŁNIE.

Londyn, 30 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki”).

Co do dalszego kształtowania się rynku wełnianego panuje tutaj wysoki optymizm. Przemysł wełniany Bradfordski spodziewa się silnego ożywienia interesów z początkiem nowego roku i daje lepsze ceny, zwłaszcza za gatunki szlachetniejsze crossbredów. W zeszlótygodniowej aukcji w Liverpoolu uzyskano dla crossbredów znacznie lepsze ceny, aniżeli na licytacji londyńskiej z której zdawaliśmy sprawę; spodziewają się iż dalsza zwyżka przyniesie wyprzedzając nowozelandzka, rozpoczynająca się 6 stycznia. Według telegraficznych meldunków z Sidney, przedstawiają się tamtejsze aukcje z pierwszej połowy sezonu następująco: obroty osiągnęły cyfry rekordowe, aczkolwiek oferowany towar nie odpowiadał ściśle wymaganiom kontynentalnej klienteli przywóz od początku sezonu wyniósł 1.1 miliona bel.

Finanse.

WIELKA POŻYCZKA ANGIELSKA.

Londyn, 30 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki”).

Ministerstwo skarbu przystąpi niebawem do konwersji 5-procentowych treasury-bonds oraz 4 i 5 procentowych national-war-bonds. Zostanie emitowana pożyczka konwersyjna na 343 milionów funtów szterlingów. Pożyczka konwersyjna będzie emitowana al pari; procentowa zaś — 4 per annum.

OSTATNIE DNI UNJI LACIŃSKIEJ.

Paryż, 30 grudnia.

Rząd Włoch powziął, podobnie jak to już uczyniły rządy szwajcarski i belgijski, uchwałę wystąpienia z lacińskiej unji monetarnej.

Dyskonto prywatne.

Na łódzkim rynku pieniężnym w bieżącym tygodniu nastąpiła dość poważna zwyżka stopy dyskonta prywatnego pod wpływem dotkliwego braku gotówki.

Brak gotówki spowodowany jest przede wszystkim przypadającymi w bieżących dniach terminami płatności zobowiązań wekslowych oraz wpływającym dziś terminem wykupu świadectw przemysłowych.

Podaż materiału wekslowego również bardzo ograniczona w związku z ceną panującą w handlu włókienniczym.

Mimo zaznaczonego powyżej braku gotówki pierwszorzędny materiał jest poszukiwany.

Stopa dyskonta prywatnego wynosi w bieżącym tygodniu od 2 do 2 i ćwierć procent w stosunku miesięcznym przy materiale pierwszorzędnym i do 3 i pół procent przy wekslach „średnich”.

Na skutek przyczyn wyżej podanych przeprowadza się bardzo nieznacznie transakcje. Stopa dyskonta trafia do 1 do 1 i ćwierć procent w stosunku miesięcznym.

Podaż tego rodzaju materiału bardzo skąpa.

GIELDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8.90

CZEKI.

Belgia 125.55
Holandia 361.13
Londyn 43.79
Nowy Jork 9.—
Paryż 35.80
Praga 26.72
Szwajcaria 174.40
Włochy 40.75

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 30 grudnia.

Nowy Jork 4.85 i pół—4.85 i 7-8
Holandia 12.12 i 15-16
Francja 122.57
Belgia 34.89 i pół
Włochy 107.50
Niemcy 20.41 i pół
Szwajcaria 25.11
Hiszpania 31.75
Portugalia 2.53
Danja 18.19 i pół
Szwecja 18.15 i 3-4
Norwegia 19.22
Helsingfors 192.87
Praga 164.—
Wiedeń 34.40
Warszawa 43.50

Paryż, 30 grudnia.

Londyn 122.58
Nowy Jork 25.25
Belgia 350.75
Hiszpania 386.12
Włochy 114.—
Szwajcaria 488.—
Holandia 1010
Szwecja 675.25
Rumunia 13 i jedna czwarta
Niemcy 6.00

Gdańsk, 30 grudnia.

100 złotych 56.88—57.02, czek na Londyn 24.99 i pół, 100 dolarów amerykańskich 513.72—515.03, telegraficzna wypłata na Berlin 122.447—122.753, na Warszawę 56.85—57.00.

NOTOWANIA ZŁOTEGO.

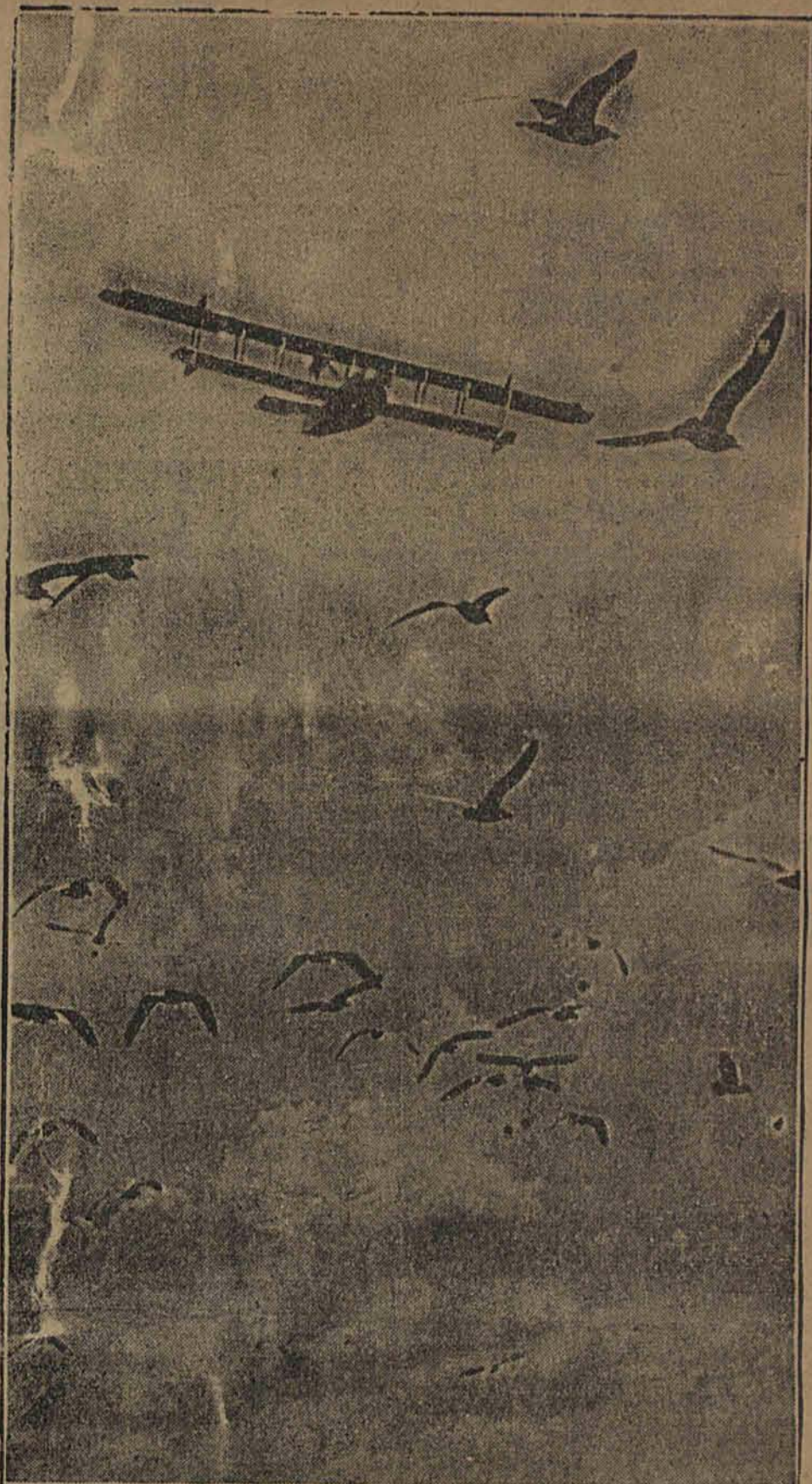
w dniu 30 grudnia 1926 roku.

Za 100 złotych Londyn 43.50, Zurich 57.50, Berlin 46.11—46.59, wypłata na Warszawę 46.355—46.585, na Katowice 46.33—46.57, na Poznań 46.38—46.62, Gdańsk 56.88—57.02, wypłata na Warszawę 56.85—57.00, Wiedeń czeki 78.29—78.79, banknoty 78.10—79.10, Praga 373.—

Dolar w Łodzi.

Na łódzkim rynku walutowym wynosił wczoraj kurs dolara w obrotach prywatnych 8.99 i pół w płaceniu i 9.00 i pół w żądaniu.

Tendencja nieco słabsza. Obroty minimalne.



Chmury zdumionego płacwa towarzyszy aeroplanowi amerykańskiemu, udalacemu się w podróż do Japonii.

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka kolejowa 93.—
Pożyczka konwers. 5 proc. 47.75,
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 38.75, 38.25, 38.50, zł. 37.15, 37.20, 37.10
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warsza wy zł. 43.75
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. War szawy zł. 40.—39.80

AKCJE.

Bank Dyskontowy 10.—
Bank Polski 83.50—83.—83.50
Bank Spółdzielczy 90.—
Bank Zachodni 1.40
Bank Zj. Ziem Polskich 1.50
Bank Zarobkowy 5.60
Bank Przem. Lwów 0.11
Kijewski 0.18
Brown Boveri 1.50
Siła i Światło 21.—21.50—21.—
Choderow 95.—
Czersk 0.30
Cukier 2.85—2.87
Firley 26.50
Łazy 0.15—0.14—0.15
Wysoka 3.50—3.70
Węgiel 70.—72.—
Polski Przem. Naftowy 0.50
Nobel 2.15
Cegielski 14.—14.50—14.25
Fitzner 2.05
Lilpop 16.—
Ostrowite 0.80
Drzewo 0.42
Modrzejów 3.65
Norblin 94.—
Ostrowieckie 8.50-8.30-8.35
Rudzki 1.09
Starachowice 2.03, 2.06, 2.04
Zieleniewski 11.25
Zawiercie 13.75
Żyrardów 10.40
Borkowski 1.—
Jabłkowscy 0.11
Haberbusch 69.—70.—
Spirytus 1.65
Żegluga 0.11
Herbata 20.—

Jedyny specjalny (od 1861 r. i zysujący). Zakład
Kefiru Leczn. czego K. SIGALINY
nagrodzony 14 najwyższymi nagrodami (ostatnia na jeździe Lekarzy i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r.)
Anemja, gruźlica, choroby żołądka, nerak, rekonwalescencja.
Również firmy K. Sigaliny KEPIROGEN i na lepsza ŚMIETANKA homogen zowana i sterylizowana
Kefir i śmietankę można wypić na miejscu.
Na żądanie dostawa do domu.
ul. Narutowicza (Dzielnia) 6, Tel. Nr 4640.

8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie
Józefa ABA
Zielona 8, tel. 22-12
Zapisy nowowstępujących uczniów od kl. A do V włącznie przyjmują kancelaria gimnazjum od dn. 4 stycznia 1927 r. w godzinach szkolnych.
Dyrektor J. AB.

Lokal handlowy
3 lub 2 pokoje w centrum miasta na parterze lub I piętrze poszukiwany
Oferty sub. „K”.
Inteligentnej, dystygnowanej, prawe go charakteru kobiety (izraelitki lub Niemki) posiadającej obszerniejsze mieszkanie, zamłowanej w wychowaniu i której która ma również własne dziecko w wieku od lat 4—6-cu chce się pokonać ze swym 4-letnim synkiem. Na dobrą opłat. Łasawe oferty pod „Osnołoty” proszę składać do administ. „Republiki”

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 8, na za sadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Narutowicza pod Nr. 56, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Majera Wignera skła dających się z mebli, ocenionych na sumę 920 Zł.
Łódź, dnia 30 grudnia 1926 r.
KOMORNIK
Leon Wąsowski.

Lokal frontowy
ewent. na I piętrze przy ul. Piotrkowskiej od Zawadzkiej do 6-go Sierpnia, poszukiwany od zaraz. Oferty sub. „J. S. 120” do admin. „Il. Republiki”

Gimnazjum Żeńskie E. Jaszunskiej-Zeligmanowej
Południowa 18.
Zgłoszenia nowowstępujących uczniów przyjmuje kancelaria gimnazjum od 5—7 pp.
Egzaminu rocznego się dnia 5 stycznia 1927

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH m. ŁODZI
Al. Kościuszki 21.

Dziś, w piątek, dnia 31 grudnia 1926 r. o godz. 10 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym
ZABAWA SYLWESTROWA
Program wieczoru zawiera:
Żywe słowo—muzykę—atrakcje—tańce.
Wstęp dla członków zł. 1.50 i 1.— dla wprowa donych gości zł. 2.—

PIEKWSZA LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
przy ul. Piotrkowskiej 17. (długość p. dwóch ze) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.
Gabinet elektro i światłolecznicy Roentgenoterapija. Na świeżym powietrzu (łampa kwarcowa).
Przyjmują chorych we wszystkich specjalnościach, następn. lekarze:
Dr. A. TENBERGER
Dr. ARYFIK EWICZ
Dr. CZAPŁACKI
Dr. DUTKIEWICZ
Dr. GARLINSKI
Dr. LUGOWSKI
Dr. ANNIEUFFEL
Dr. MAX
Dr. MICHALSKI
Dr. MŁODKOWSKI
Dr. NOWICKI
Dr. OLSZEWSKI
Dr. OSIECKI
Dr. SKIBIŃSKI
Dr. S. USIEWICZ
Dr. STAWOWCZYK
Dr. STARZYŃSKI
Dr. ZALEŃSKI
Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. ZIEGLER ED (r).
Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt

Dziś!
Kto chce spędzić w dobrym humorze WIECZÓR SYLWESTROWSKI, uprzejmie zaprasza
Kawiarnia i Restauracja „LOUVRE”
Piotrkowska 86, tel. 27-27
Ceny normalne.

W czwartek, dn. 6 stycznia 1927 r. odbędzie się
Doroczne Walne Zebranie
Żydowskiego Związku Skautowego w Łodzi we własnym lokalu przy ul. Senkiewicza 1. 28.
Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z pracy w roku ubiegłym. 2) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Uprasza się wszystkich członków o bezwzględne przybycie.
ZARZĄD.

Podłogi Ksyolitowe
są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne pod względem ognia, grzyba i wilgoci, nie wrażliwe na olej i zmiany temperatury, zupełnie wolne od pyłu, kurzu i robactwa, łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania; również
SCHODY z SZTUŻNEGO KAMIENIA
naśladowujące zupełnie granit, słaski lub szwedzki, karst, jakoteż posadzki taracowe i t. p.
wykonuje:
M. GUTTER, Kraków, Bernardyńska 13.
telefon 3-93. 7-0—1



Początek o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o 2-ej, ostatni seans o 10-ej w.

Dziś i dni następnych!!!

Największy
mężczyzna
świata

RUDOLF VALENTINO

w nowym literackim
opracowaniu
w obrazie p. t.:

„Niewolnik Zmysłów” (Krew na piasku)

8 dramatycznych aktów na tle namiętnych „Walk Byków” w Hiszpanji, w rolach gł. **Rudolf Valentino**
Nad program: 2 aktowa farsa pod tytułem: „**Bill Bokser zwycięża.**”

**PRENUMERATY DZIENNIKÓW,
czasopism i wydawnictw książkowych**

— przyjmuje —

KSIĘGARNIA „CZYTAJ”

Łódź, Narutowicza 2.

NOWA USTAWA STEMPŁOWA

obowiązuje od dnia 1-go stycznia 1927 r., do nabycia za zł. 1 gr. 20

w Księgarni „CZYTAJ”

Łódź, Narutowicza 2.

WIELKI JUŻ CZAS ZAMÓWIĆ PRENUMERATĘ PISM I TYGODNIKÓW

W BIURZE DZIENNIKÓW

„PROMIEN”

Łódź, Piotrkowska № 81, telefon 12-98.

TYGODNIKI:

- Tyg. Ilustrowany Świat
- Bluszcz
- Biblioteka Dzieł Wybor
- Wład. Literackie Światowid
- Stadion
- Moje Piśmiśko
- Przegląd Sportowy
- Radio
- Radjofon
- Świat Kobiecej
- Dziecko i Matka

DZIENNIKI:

- Kurjer Warszawski
- Rzeczpospolita
- Kurjer Poranny
- Robotnik
- Epoka
- Gazeta Warszawska
- Warszawianka
- Ilustr. Kurjer Codz.
- Głos Prawdy
- Czas
- Monitor Polski
- Dziennik Ustaw
- oraz wszystkie dzienniki łódzkie.

WYDAWNICTWA NIEMIECKIE:

- Berliner Tageblatt
- Wiener Journal
- Die Woche
- Die Dame
- Elegante Welt
- Berl. Ilustr. Zeit.
- Rundfunk
- Punk
- U. H. U.
- Das Magazin
- i wiele innych.

Przyjmujemy prenumeratę wszystkich gazet, tygodników krajowych, oraz niemieckich, z odsyłaniem do domu, lub odbieraniem na miejscu.

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294, codziennie od godz. 2-7 wiecz.

Do wynajęcia

2 pokoje frontowe

skromnie umeblowane
Andrzeja 43 m. 13
31-II-27

Oddam duży pokój

umeblowany w centrum miasta z praniem używalności kuchni. Oferty sub „Umeblowany” 30

Maskaradowe PERUKI

Salon Fryzjerski „BELLE-TETE”
Konstantynowska 15 w podwórzu.

Maskaradowe KOSTJUMY

damskie nowe na wypożyczenie,
Gdańska 64 m. 12 Naborowski.

SALE

fabryczne odnajmę maszyn do szycia sprzedam zaraz
HENTSCHEL, Wólczańska 19.

Stahmeister

z długoletnią praktyką na jedwabiu poszukuje posady.
Oferty złożyć w administracji „Ilustr. Republiki” sub „S.M.”

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty- styczny przy Górnym Rynku, —
Piotrkowska 294, tel. 22-89,

(przy przystanku tramw. pabjanickich), przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szepeńskie osy, analizy (mocz, krew, piwocin etc) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote.
— Wizyty na mieście. — Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. Roentigen.

W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

„Pogotowie Elektryczne”

Światło zgasło—Motor stanął dzwoń 8-27.
Szybka pomoc elektryczna!!!
Dyżury cała dobę oraz w święta.

Na wyjazd do Rumunii

poszukiwany samodzielny „szlichter” do wełnianej i bawełnianej przędzy.
Pożądane dobre referencje.
Zgłaszać się można od 6-ej wieczór Sienkiewicza 4-86. 31

Poradnia Podatkowa Michała Reitbergera

Andrzeja nr. 7.
Wykupuje pg. nowej procedury, świadectwa przemysłowo - handlowe i wojażerskie (patenty) na rok 1927.
Uwaga: Z dniem 31 grudnia upływa ostateczny termin do wykupywania i anulowania patentów.

Kupno i sprzedaż

Mebel wyprzedzę po cenach zniżonych, Zakład Tapicersko-Meblowy, Piotrkowska 183 15

Lokale

Do odstąpienia sklep z pokójkiem Wład. Pusta 9 u krawca. 31

Pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem zaraz do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów, Abramowskiego 4 m. 12. 1

Przybył się ples myśliwski, biały w złotej tacie. Do odebrania: Jaskiewicz Cegielińska 65.

Eleganckiemu panu

wynajmę pokój frontowy, umeblowany, z wygodami, oddzielnym wejściem, Narutowicza 47, m. 31.

Oddam pokój umeblowany Przejazd 69-16 Wiadomość do 12-ej w południe i od 7 wiecz.

Klepek kolonialno- spożywczy do odstąpienia, Piotrkowska 205.

Poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty sub „Zaraz”

Pokój umeblowany odnajmę pojedynczej osobie. Skwerowa 13 m. 8. 1

Łoneczny, frontowy elegancki u meblowany pokój do wynajęcia, ul. Cmentarna 3 a m 14

Poszukuję dużego słonecznego pokoju na komplet freblowski na 3 g po poł., Nowo-Cegielińska 12 m 4, Żeligman.

Łoneczny, frontowy elegancki u meblowany pokój do wynajęcia, ul. Cmentarna 3 a m 14

Poszukuję dużego słonecznego pokoju na komplet freblowski na 3 g po poł., Nowo-Cegielińska 12 m 4, Żeligman.

Posady

Wykwalifikowana freblanka przyjmie kondycję ew. na „Demi Place” Oferty sub „Freblanka” 1

Gospodyni w średnim wieku posiada posady od zaraz, długoletnie świadectwa i rekomendacje. Wiadomość: Piotrkowska 143, u dozorca

potrzebni zdołać ogłosić do artykułów patentowych. Oferty z posaniem wyznania sub „Wyśmienity zarobek” 1

Rozmaite

choroby serca, astma, sanatorium „Salus” Kraków Szujskiego 11. 15

Przybył się ples myśliwski, biały w złotej tacie. Do odebrania: Jaskiewicz Cegielińska 65.

Wie szermazyczny

Oferty sub „Szer- maszyna” lub telefonicznie 3117. 2

koncesję wódczaną lub tytoniową. Hurt lub detal. Wyrobów ewentualnie przedłużyć. Oferty do „Republiki” sub „Bez ryzyka”.

Agenci pies szpile białe wabi się „Fiti”. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Aleja 1 Maja 51 m. 11, 2

Nauka wychowania

W naturysta, mogą udzielać również muzyki, poszukuje kondycję do jednego lub owo ga dzieci, bezwarunkowo na wyjazd. Oferty sub „F. K.” do Republiki.

W naturysta udziela lekcji po 1 zł. za godzinę. Oferty pod „E. R.” do Republiki.

Zagubione dokumenty

W dniu 22 XII 1926 roku zagubiono weksel na 500 zł. wystawca M. Zygałowski, na zlecenie Stanisława Goszczyńskiego, płatny 10. XII 1926 r. Znalazca zechce takowy zwrócić do kancelarii reagenta Jezewskiego, ul. Piotrkowska 46 w Łodzi.

Zbirowe lekcje elektrotechniczne

maszynoznawstwa i przedmiotów przygotowawczych udziela inżynierowie Piotrkowska 103, m. 37, (6-8) g. 29

Dr. med. **BRAUN**
g. 8 do 10 rano i od 5-8 w.
Południowa № 23 tel. 40-25
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa).
Przyjmuje od 9-11 i od 5-8.

Dr. med. **LUDWIK RAPEPORT**
ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 44-10
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Przyjmuje od 1-2 pop. i od 4-7 w. 1428

Dr. med. **Różaner**
Dzielnia № 9. Tel. № 28-93.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 Leczenie lampą kwarcową

SPECJALNEGO RABATU od 5 do 10%
wziewamy zakupującym na
Sylwestra
WINA SZAMPAŃSKIE, FRANCUSKIE, LIKIERY, KONIAKI i WÓDKI
Skład Win i Delikatosew
M. BERMAN Piotrkowska 53 telefon 12-35.

Na wieczór Sylwestrowy poleca firma
A. P. CZKWIANIANC
ul. Piotrkowska 69, tel. 38-64.
wina szampańskie od 15 zł.
KONIAKI I LIKIERY pierwszorzędnej jakości oraz doskonale wina znanej marki
Barton i Guestier Bordeaux.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalt). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiesz. owe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.